

Depesze w 5 rocznicę śmierci Ernesta Thälmana

BERLIN (PAP). W 5 rocznicę śmierci przywódcy niemieckiej klasy robotniczej, sekretarza Komunistycznej Partii Niemiec — Ernesta Thälmana — zamordowanego przez hitlerowców — Zarząd Główny Socjalistycznej Partii Jedności (SED), wystosował do żony Thälmana, Róży Thälmann, pismo, w którym stwierdza, że życie i działalność Ernesta Thälmana będą zawsze sianowitym przykładem dla ludu niemieckiego.

Niemiecka Socjalistyczna Partia Jedności zobowiązuje się prowadzić lud niemiecki po drodze wskazanej przez Ernesta Thälmana, wiodącej ku lepszemu życiu, ku przyjaźni i współpracy z ludami świata, ku socjalizmowi.

Powyższe pismo podpisał: Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl.

BERLIN (PAP). Dla upamiętnienia życia i działalności Ernesta Thälmana — magi-

strat miasta Berlina postanowił przemianować plac Wilhelma na plac im. Ernesta Thälmana.

SOFIA (PAP). Członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Wasyl Kolarow, wystosował telegram do przewodniczącego SED — Piecka, w którym stwierdza m. in.: Posać Ernesta Thälmana, droga jest każdemu rewolucjonistom proletariackim, każdemu uczciwemu demokraty, każdemu szczeremu bojownikowi o wolność, wszystkim miłującym pokój narodowy, które zjednoczyły się we frontie antyimperialistycznym i ze Związkiem Radzieckim na czele bronią dziś pokoju i demokracji przeciwko podżegaczom wojennym.

BUDAPESZT (PAP). — 18 bm. odbyła się w Budapeszcie w Domu Metalowców akademie żałobna ku czci Ernesta Thälmana.

Metalowcy wykonają plan roczny do 25 października

Rozwój współzawodnictwa i racjonalizatorstwa dźwignią sukcesów produkcyjnych

W dniu 19 bm. odbyło się posiedzenie Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy dla przemysłu metalowego, na którym podsumowano dotychczasowe osiągnięcia produkcyjne metalowców. Na podstawie meldunków z całego kraju o wszechstronnym rozwoju współzawodnictwa, racjonalizatorstwa i nowatorstwa produkcji, stwierdzić można, że roczny plan produkcyjny przemysłu metalowego wykonany zostanie do dnia 25 października br.

Koreańczycy dziękują Armii Radzieckiej w rocznicę wyzwolenia

MOSKWA (PAP). Z okazji 4 rocznicy wyzwolenia Korei przez Armię Radziecką, związek zawodowy Korei Północnej i Południowej, skierowały do przewodniczącego radzieckich zw. zaw. Kuzniecowa listy, w których wyrażają wdzięczność narodowi radzieckiemu za wyzwolenie ludu koreańskiego spod okupacji japońskiej.

Listy związków zawodowych Korei południowej, która jest częścią dotychczas okupowaną przez wojska amerykańskie, stwierdza m. in.: „Przekonani jesteśmy, że razem ze związkami zawodowymi Korei północnej, wzmacniając jeszcze bardziej przyjaźń koreańskiego narodu z narodem radzieckim, odnieśliśmy ostateczny zwycięstwo w naszej walce o zjednoczenie ojczyzny oraz wyzwolenie kraj spod jarzma imperialistów amerykańskich i ich wspólników, którzy chcą przekształcić Koreę w bazę wypadową dla realizacji swoich zbrodniczych planów”.

Zniesienie racjonowania chleba na Węgrzech

BUDAPESZT (PAP). — 19 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera Dobi. Rada Ministrów, biorąc pod uwagę dobre zbiory tegoroczne, postanowiła znieść z dniem 1 września kartki na chleb na całym terytorium Węgier.

Rada Ministrów postanowiła również powiększyć miesięczny przydział mąki z 2 kg na 2,5 kg na osobę.

Chińska armia ludowa zdobyła miasto Tayu

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Hongkongu, że chińska armia ludowa zdobyła miasto Tayu na granicy prowincji Kwantung i znajdującej się obecnie o 250 km od Kantonu.

W prowincji Kansu wojska ludowe znajdowały się w pięciu miejscach o 30 km od stolicy tej prowincji Lanczou.

Na wybrzeżu wschodnim wojska ludowe wyzwoliły wyspę Triszan w prowincji Cze-kiang.

Pracowników Przemysłu Metalowego.

Sprawozdanie z wykonania planów produkcyjnych i oszczędnościowych za I półrocze br., złożyli przedstawiciele poszczególnych Centralnych Zarządów Przemysłu Metalowego.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań plan półroczny wykonany został przez wszystkie CZPM w 110 proc. Plan oszczędnościowy wykonany po szczególne Centralne Zarządy w granicach od 100 do 114 proc.

Ruch współzawodnictwa w przemyśle metalowym rozwija się pomyślnie. Ogólna liczba współzawodniczących, wynosi 70 tys. osób.

Tytuł przodownika pracy w przemyśle metalowym uzyskało 4.168 robotników i robotniczek.

Rozwija się ruch racjonalizatorski. Szeroko rozwinął się również ruch racjonalizatorstwa i nowatorstwa, dzięki któremu poczynione zostały poważne oszczędności.

DOKONCZENIE NA STR. 2

Dziś otwarcie Wystawy Polskiego Przemysłu Lekkiego w Moskwie

Robotnicy radziecy i polscy ofiarnie wykonali swe zadania

MOSKWA (PAP). — 20 bm. o godz. 12 w południe została otwarta w parku im. Gorkiego w Moskwie Wystawa Polskiego Przemysłu Lekkiego oraz plastyki polskiej. Otwarcia dokona minister Handlu Zagranicznego — tow. Gede.

W ciągu ostatnich kilku dni zatrudnieni na wystawie robotnicy pracowali bez wytchnienia. Wielu wysiłków wymagało zakończenie dekoracji wejściowej, gdzie na tle plaskorzeźby „Polska Ludowa” zmontowano potężne paneau fotograficzne, obrazujące pochod przodowników pracy 22 lipca br. na otwarcie Trasy W-Z.

Przy budowie Wystawy Przemysłu Polskiego w Moskwie za trudnionych było 230 osób w tej liczbie 110 robotników polskich i 120 radzieckich. Pracownicy oni z entuzjazmem, nie żałując sił i energii. Nikt nie pozostawał w tyle.

Szczególnie ofiarnie wykonywali swe zadania przodownicy - mechanicy: Bolesław Olski i Władysław Góralczyk, górniczy: Stanisław Biedroń, Kazimierz Herchel, stolarze: Henryk Rostkowski i Leon Tripens. Wśród cieśli wysunął się na czoło ob. Czerniszewski, wśród tapicerów — Józef Legierko. Wśród elektryków wymienić należy Tadeusza Deje, Stanisława Piwowara, Henryka Waszczuka i Stanisława Gronera.

Konszachty hitlerowskich przemysłowców z delegatami CDU i SPD

(KORESP. „TRYBUNA LUDU” RED. M. PODKOWIŃSKI TELEFONUJE Z BERLINA)

Z Duesseldorfu nadchodzą dalsze wiadomości o kłopotach przedstawicieli ciężkiego przemysłu niemieckiego, któremu Wall Street udzieliła olbrzymich kredytów z delegatami CDU i SPD.

18 bm. odbyła się najprędzniej zamknięta konferencja magnatów stalowych w znanej restauracji Muellera w Duesseldorfu, w której wzięli udział między innymi tacy zbrojmistrz Hitlera jak dr. Reusch z hut „Dobrych Nadziei”, generalny dyrektor koncernu Mannesmana Zangen, dyrektor Bungeo z koncernu Ruhry, były Wehrwirtschaftsführer Rohland i dr. Schmidt z koncernu sztucznych jedwabi. Po tej konferencji przemysłowcy refęsy spotkali się w innej sali, a mianowicie w hotelu „Krummerweg” pod Duesseldorfem.

Gdzie oczekiwali ich delegaci CDU i SPD — dr. Holzappel z Herwardu i sekretarz SPD w Meers Herman Runge.

Runge wydal pod czas kampanii wyborczej pismo schumacherowskie „Signal”, które jak się teraz okazuje finansował koncern Mannesmana. Rungego „polecił” przemysłowcom inny schumacherowiec — Heinrich Meyer, który współpracuje z głównym powiernikiem niemieckiego przemysłu stalowego Dinkelbachem i jest uważany za łącznika głównej kwatery Schumachera w Hannowerze i przemysłu reńskiego.

Na konferencji w hotelu „Krummerweg” przemysłowcy domagali się od delegatów partii niemieckich aby poparli program gospodarczy prof. Erharda zausnika Wall Street w Frankfurcie, który obejmuje tekę gospodarczą w rządzie koalicyjnym dr. Adenauera. Przemysłowcy niemieccy zapelowali do delegatów obu partii, aby jeszcze silniej podkreślali swą współpracę z amerykańskim zarządem wojskowym. Przyczyniło się to do odbudowy przemysłu niemieckiego i zachęciło przywódcę amerykański do inwestycji w Zagłębiu Ruhry.

Delegatowi SPD Runge zaproponowano aby centrala partyjna w Hannowerze wpływała na związki zawodowe w sensie poniechania wszelkich pomysłów na temat upaństwowienia fabryk i hut.

Warto również przytoczyć słowa dr. Kosta, dyrektora dwu strefowego zarządu węglowego, który oświadczył, że plany inwestycyjne w kampanii wyborczej są najlepszą transakcją finansową po wojnie.

Na zakończenie konferencji w Duesseldorfe postanowiono zwołać następne zebranie do miasta Sauerland w dolnej Nadrenii. Do tego czasu partia ma zająć stanowiska wobec propozycji królów stali.

W kołach politycznych zwraca się uwagę na nagłe uwolnienie Pappena z bawarskiego więzienia, w którym odsiadywał on swój denazyfikacyjny wyrok. Pappen przy był samochodem do Duesseldorfu i odbył szereg rozmów ze znanymi osobistościami politycznymi a następnie udał się do swego majątku w strefie francuskiej.

Wielu kopalniami i zakładach pracy przemysłu węglowego, odbyły się w dniu 19 bm. uroczystości wręczenia czelownym przodownikom pracy legitymacji Orderu „Sztandar Pracy”, nadanego im po raz pierwszy w Polsce Ludowej przez Prezydenta R. P. 22 lipca br.

W przemyśle węglowym otrzymało Order „Sztandar Pracy” 40 wybitnych przodowników, górników przodowych i rebarczy techników i inżynierów oraz kobiet, wyróżniających się osiągnięciami produkcyjnymi. Część z nich otrzymała legitymacje 19 bm.

W przemysłowcach przedstawił przemysł węglowy, PZPR i Związku Zawodowego Górników, podkreślono, iż ustanowienie Orderu „Sztandar Pracy” jest jednym z przejawów uznania i ceni jakiego naród polski i rząd ludowy etnazu i twórców lepszego jutra, kładących fundamenty Polski Socjalistycznej.

W wielu kopalniami i zakładach pracy przemysłu węglowego, odbyły się w dniu 19 bm. uroczystości wręczenia czelownym przodownikom pracy legitymacji Orderu „Sztandar Pracy”, nadanego im po raz pierwszy w Polsce Ludowej przez Prezydenta R. P. 22 lipca br.

W przemyśle węglowym otrzymało Order „Sztandar Pracy” 40 wybitnych przodowników, górników przodowych i rebarczy techników i inżynierów oraz kobiet, wyróżniających się osiągnięciami produkcyjnymi. Część z nich otrzymała legitymacje 19 bm.

W przemysłowcach przedstawił przemysł węglowy, PZPR i Związku Zawodowego Górników, podkreślono, iż ustanowienie Orderu „Sztandar Pracy” jest jednym z przejawów uznania i ceni jakiego naród polski i rząd ludowy etnazu i twórców lepszego jutra, kładących fundamenty Polski Socjalistycznej.

Ze Światowego Festiwalu Młodzieży w Budapeszcie



Wśród wielkiego entuzjazmu 10-tysięcznego tłumu wtrąca, na Stadion Ujpesti w Budapeszcie delegacja bohaterów radzieckiej młodzieży.

Fot. Magyar Film Foto

Odlot delegacji rządowej na Wystawę do Moskwy

W dniu 19 bm. o godz. 8 rano odleciał samolotem z Warszawy delegacja rządowa z ministrem handlu zagranicznego, inż. Tadeuszem Gede oraz wiceministrem kultury i sztuki — Włodzimierzem Sokorskim na czele, która udaje się na otwarcie I Polskiej Wystawy Przemysłu Lekkiego do Moskwy. W skład delegacji wchodzi również poseł Jerzy Albrecht, członek komitetu ścisłego wystawy. Razem z delegacją udala się do Moskwy na otwarcie wystawy grupa dziennikarzy stołecznych.

Delegację żegnali na lotnisku przedstawiciele Ministerstwa Handlu Zagranicznego, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Biura Wykonawczego Komisarsza Rządu do Spraw Wystawy w Moskwie. Obecny, był również zastępca przedstawiciela handlowego ZSRR w Warszawie — Małow.

MOSKWA (PAP). — W związku z otwarciem Wystawy Polskiego Przemysłu Lekkiego oraz wystawy polskiej plastyki przybyli do stolicy ZSRR minister handlu zagranicznego R. P. inż. Gede, wiceminister przemysłu i handlu — inż. Gołański i wiceminister kultury i sztuki — Sokorski.

Artykuły ministra handlu zagranicznego tow. inż. T. Gede i wiceministra kultury i sztuki tow. W. Sokorskiego o I Polskiej Wystawie Przemysłu Lekkiego w Moskwie, publikujemy na str. 3.

Przodujący górnicy otrzymują legitymacje orderu „Sztandar Pracy”

W wielu kopalniami i zakładach pracy przemysłu węglowego, odbyły się w dniu 19 bm. uroczystości wręczenia czelownym przodownikom pracy legitymacji Orderu „Sztandar Pracy”, nadanego im po raz pierwszy w Polsce Ludowej przez Prezydenta R. P. 22 lipca br.

W przemyśle węglowym otrzymało Order „Sztandar Pracy” 40 wybitnych przodowników, górników przodowych i rebarczy techników i inżynierów oraz kobiet, wyróżniających się osiągnięciami produkcyjnymi. Część z nich otrzymała legitymacje 19 bm.

45.000 robotników strajkuje w Finlandii

HELSENKI (PAP). — 17 bm. przystąpili do strajku fińscy robotnicy budowlani.

18 bm. w godzinach przedpołudniowych przystąpili do strajku robotnicy portowi.

Również 18 bm. rozpoczął się strajk robotników niektórych galezi przemysłu spożywczego.

Dziennik „Tuokansan Sanomat” donosi, że liczba strajkujących robotników fińskich sięga 45 tysięcy osób.

HELSENKI (PAP). Fińska prasa demokratyczna omawia z oburzeniem brutalny napad policji na strajkujących robotników w Kemi.

18 bm. wieczorem, gdy robotnicy Kemi wracali z wiecu, w którym wzięło udział około 4 tys. osób, zostali oni napadnięci przez uzbrojony oddział policji. Robotnicy zaczęli bronić przeciwko napastnikom i wówczas policjanci otworzyli ogień z pistoletów automatycznych i obrzucili robotników bombami z gazem łzawiącym. Jeden z robotników został zabity, a kilku odniosło rany.

Bestjański napad policji wywołał olbrzymie oburzenie wśród ludności pracującej w Kemi. Natychmiast po tej brutalnej napaści na strajkujących odbyło się zebranie, na którym robotnicy oświadczyli, że nie ugną się przed terrorem i że będą prowadzić walkę aż do zwycięstwa.

Dziennik „Vapaa Sana” donosi, że policja wtrącała do lokalu partii komunistycznej w Kemi i skonfiskowała szereg dokumentów. Następnie policja dokonała wielu aresztowań wśród robotników Kemi.

Dziennik „Tuokansan Sanomat” donosi, że w celu Finlandii robotnicy pracujący przy wyrębie lasu ogłosili strajk.

DZIS W NUMERZE

INŻ. TADEUSZ GEDE, minister Handlu Zagranicznego — Wystawa polska w Moskwie.

WŁODZIMIERZ SOKORSKI, wiceminister Kultury i Sztuki — Pekaz dorobku polski.

FERDY LOBMAN, wiceminister przemysłu i handlu — Nie popieraliśmy.

W. SKUTSKA: Ka dżurze do mechanizacji (Zaświecie węgiewe wazery o plan).

ROMAN SZYBŁOWSKI, wiceminister Kultury i Sztuki — Kraków, 1949.

F. CZUBKOW: Mechanizacja budownictwa w ZSRR.

Indie nigdy nie będą bazą agresji przeciw ZSRR

Walka o pokój trwa na całym świecie

Z całego świata napływają wiadomości o wzmagającym się ruchu w obronie pokoju. Na wiecach i manifestacjach uchwalane są rezolucje protestujące przeciwko planom podżegaczy wojennych.

Indie — Moskwa (PAP) — Agencja TASS donosi z Delhi o wiecu w Firuzabadzie, na którym uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że „jeśli imperialiści będą usiłowali zamienić Indie w bazę wypadową dla napaści na ZSRR, — to natychmiast oni nie będą przyjacielami i aktywnymi sprzymierzeńcami Indii”.

Niemcy — Berlin (PAP) — Organizacja demokratyczne przygotowała się do obchodu „Dnia Pokoju”.

Szwecja — Sztokholm (PAP) — Przewodnicząca szwedzkiego Komitetu Obrony Pokoju Margit Palmær udzieliła wywiadu przedstawicielowi pisma „Ny Dag”, w którym poinformowała go, że Komitet zorganizuje we wrześniu br. wielką akcję propagandową w obronie trwałego pokoju.

Działalność kliki Tito zdobyła uznanie Trumana

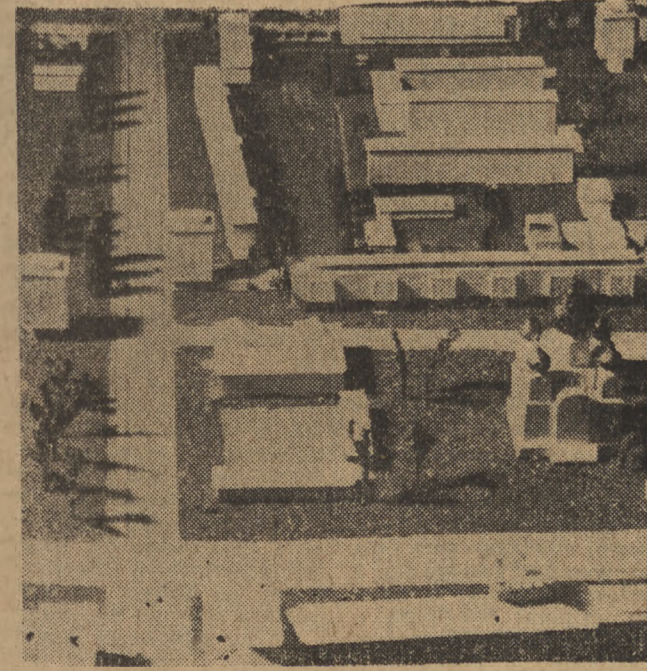
LONDYN (PAP) — Jak podaje BBC do Belgradu przybyła 17 bm. specjalna komisja „Międzynarodowego Banku Odnowy”, która ma na miejscu zająć się rozpatrzeniem prośby rządu Tito o udzielenie nowej pożyczki.

Komisja ta zabawi w Jugosławii przez kilka tygodni i „przebaduje rozmaite projekty”.

Nowy Jork (PAP) — Na konferencji prasowej w Białym Domu prezydent Truman wyraził się z wielką aprobatą o zakupieniu przez rząd Tito urządzeń dla hut stali w jednej z firm amerykańskich.

Moskwa (PAP) — Jak donosi agencja TASS z Aten, cała prasa ateńska zamieszcza na

Wielkie osiedle robotnicze na Pradze



Na Pradze między ulicami Ratuszową, Cyryla i Metodego, Jagiellońską i Targową SPB prowadzi budowę wielkiego robotniczego osiedla mieszkaniowego. Już w roku przyszłym oddana zostanie do użytku pierwsza kolonia na 270 mieszkań. Będzie przedstawiała makietę kolonii, wykonana przez pracownię arch. Syrkusów na terenie ZOR-u

Postępowi pedagodzy walczyć będą o demokratyczne wychowanie młodzieży

Rezolucja IV Konferencji Międzynarodowej FZN

Czwarta Konferencja Międzynarodowej Federacji Zw. Nauczycielskich jednomyślnie uchwaliła rezolucję w sprawie wychowania dzieci i młodzieży w duchu demokratycznym. Rezolucja stwierdza m. in., że w krajach kapitalistycznych wciąż jeszcze istnieje wysoki poziom wyzysku dzieci. Położenie dzieci i młodzieży w krajach kolonialnych i zależnych jest jeszcze gorsze. Praca dzieci przybiera tam formę niewolnictwa i śmiertelność wśród młodego pokolenia grozi wyginięciem całych narodów.

Imperializm i reakcja wychowują młodzież na żołnierzy armii imperialistycznych, zdrajców własnych narodów.

Natomiasz Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej dokonały wielkich osiągnięć w dziedzinie ochrony życia i zdrowia dzieci i młodzieży, w dziedzinie prawdziwie demokratycznego wychowania i gwarantowania warunków dla rozwoju wszystkich sił duchowych młodego pokolenia.

Rozwiązanie tych zagadnień w każdym kraju jest zależne od jednolitości i wartości sił demokratycznych w walce o pokój, o przyjaźń między narodami, o wolność i demokrację oraz o czynny udział w ogólnej walce wszystkich postępowych pedagogów, wychowawców, pracowników oświaty.

W związku z tym Konferencja uchwala:

- 1) Stanąć na czele walki o wprowadzenie we wszystkich krajach powszechnego, bezpłatnego nauczania w języku ojczystym dla wszystkich dzieci bez różnicy wierz, religijnych, płci, rasy, narodowości i położenia materialnego rodziców.
- 2) Pracować w kierunku wy-

zwolenia szkoły spod zależności od Kościoła i jego wpływu;

3) Ogłosić i wprowadzić w życie bojkot podręczników, propagujących idee militarystyczne i panowania jednych narodów nad drugimi oraz nienawiści do rasy i koloru skóry. Walczyć o takie podręczniki, które by zawierały uczący się wiarę, opartą na zasadach nauki i wychowania w duchu demokratycznym.

4) Prowadzić walkę przeciwko ćwiczeniom wojskowym i karom cielesnym w szkole.

5) Domagać się od odpowiednich rządów rozwiązania i zakazania dziecięcych i młodzieżowych organizacji faszystowskich;

6) Rezultaty wychowania młodego pokolenia zależne są przede wszystkim od poglądów

i przekonań demokratycznych pedagogów - wychowawców, dlatego kształcenie nauczycieli w duchu demokratycznym, włączenie ich do aktywnej walki z reakcją o postęp, pokój i demokrację - jest najważniejszym zadaniem Federacji.

7) Należy wzmocnić w młodzieży gorącą miłość do swojej ojczyzny i jednocześnie szacunek dla mas pracujących całego świata.

8) Nauczyciele wszystkich krajów świata winni wychowywać młodzież w duchu miłości do pracy i ludzi pracy.

9) Federacja winna prowadzić walkę o jak najlepsze warunki materialne i moralne, które by gwarantowały rozwój młodzieży w duchu demokratycznym.

10) Federacja będzie się starała wszelkimi siłami o nawiązanie kontaktu między szkołami i wszystkimi krajami drogą wymiany delegacji i korespondencji młodzieży uczącej się.

11) Walka Federacji o demokratyczne wychowanie dzieci i młodzieży winna być prowadzona w ścisłym kontakcie z SFZZ, Światową Federacją Młodzieży Demokratycznej i Świat. Federacją Kob. Demokratycznych.

Pod hasłem walki o pokój odbędą się tegoroczne dożynki

W Zarządzie Głównym ZSCH w Warszawie odbyła się w dniu 19 bm. konferencja prasowa, na której wiceprezes Zarządu Głównego ZSCH - Głowacki poinformował przedstawicieli prasy warszawskiej o organ zacji obchodu tegorocznych dożynek.

Tegoroczne uroczystości dożynkowe odbędą się we wszystkich gminach w dniach 4, 6 i 11 września br. Głównym organizatorem tych uroczystości jest Związek Samopomoc Chłopska.

W chwili obecnej w całym kraju powołano wojewódzkie, powiatowe i gminne komitety obchodu dożynek, które intensywnie przygotowują się do uroczystości. Centralne uroczystości Świąta Plonu zorganizowane będą na Pim Polu koło Wrocławia 11 września br.

Tegoroczne święto dożynek zbiega się z obchodami na rzecz pokoju. Dlatego też będzie ono wyrazem woli chłopów i robotników rolnych prowadzenia walki o trwały pokój na świecie.

Ozdobne książeczki oszczędnościowe dla przodowników pracy

Z inicjatywy PKO wprowadzone zostały ozdobne książeczki oszczędnościowe dla przodowników pracy. Książeczki są jedną z form premiowania wyróżnionych przodowników w obudowie kraju i mają na celu popularyzowanie idei oszczędności indywidualnych.

Zakłady pracy i instytucje, nagradzające wplacając na konto PKO odpowiednie kwoty, przyznane przodownikom pracy, którzy zamiast premii pieniężnej w gotówce, otrzymują ozdobne książeczki oszczędnościowe z pierwszym wkładem wraz z dyplomem uznania. Wkład ten na żądanie

przodownika pracy może być w każdej chwili podjęty w PKO.

Akcja książeczek oszczędnościowych cieszy się coraz większą popularnością wśród instytucji i rad zakładowych. Ostatnio przyspłyły do niej zakłady „Beton-Stal”, pracujące przy budowie Trasy W-Z, przodownicy PPB z budowy Centralnego Domu Partii, Mo popolu Tytoniowy i inni.

Według danych PKO, w całym kraju wreczonych zostało przodownikom pracy 1.235 książeczek oszczędnościowych PKO, na sumę przeszło 4 miliony zł.

Zakulisze rozmowy 3 ministrów podczas sesji „Unii Europejskiej”

PARYŻ (PAP). Jak donosi prasa francuska ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Włoch skorzystali z odbywającej się w Strassburgu sesji tzw. „Rady Europejskiej” i przeprowadzili szerokie zakulisze rozmowy, do których podziału b. kolonii wlochskich.

Dziennik włoski „Giornale della Sera” stwierdza, że za interesowanie amerykańskich kół monopolistycznych w stosunku do Etrytel znacznie się wzmożyło i to od chwili, gdy w prasie pojawiły się pierwsze wiadomości o złożach rudy uranu w Etrytel.

Drugim tematem zakuliszych rozmów

były rozmowy 3 ministrów spraw zagranicznych było ustanowienie ścisłej łączności z rządu de Gasperi z kilkoma ministrami Sforza po zakończeniu sesji w Strassburgu. Wynikami niedawnych rozmów z posłem włoskim w Jugosławii, którego wezwał do Strassburga.

W tutejszych kołach dziennikarskich twierdzi się, że 3 ministrowie spraw zagranicznych wykorzystali pobyt w Strassburgu dla zapewnienia sobie poparcia innych krajów zachodnio - europejskich w związku z zbliżającymi się rokowaniami ekonomicznymi z Waszyngtonem.

Z ostatniej chwili

Stawczyk bije w Budapeszcie rekord Polski na 200 m

Największym sukcesem Polaka w pływackich zawodach w Budapeszcie był rekord Polski, ustanowiony przez Stawczyka w biegu na 200 m. Polak, startując w przedzbiegu tej konkurencji, przyspieszył do mety jako drugi, za Polakiem (CSR), uzyskując rekord 2:14,5. Stawczyk w czasie 2:14,5 wyprzedził w czasie 2:15, który jest nowym rekordem CSR.

W sztafecie 4x100 metryczny Polacy zajęli 4 miejsce w czasie 11:1. Jako pierwszy uplasowali się Węgry - 4:16 przed ZSR i CSR. W sztafecie kobiet 4x100 m Polka zajęła 5 miejsce w czasie 5:42,5. Sztafeta ta wyprzedziła niemiecką sztafeta - 4:45.

Do finału 200 m kobiet zakwalifikowała się Cieslikówna, która w przedzbiegu zajęła drugie miejsce z czasem 2:17.

W trójstoku Kuźniński wywalczył szóste miejsce wynikiem 12:78. Konkurencję tę wygrał Szezerbakow (ZSR) - 14:55.

Stermerowa przegrała mecz w szabli z Węgry 2:14, a z Francją 3:13, zajmując trzecie miejsce.

Koszykarczyk przegrał z ZSR 23:82, a z Bułgarią 41:77.

W boksie Woźniak przegrał niezastępowo z Secosanem (Rum), Kruią wypunktował Margaria (Rum), Bazarnik przegrał przez K. o. z Grassiem (Fr.). Debiut uległ Budawowi (Węg.). Grzelak przegrał z Stepanowem (ZSR), a Filisikowski pokonał Harala (Węg.).

Statkarki pokonały Rumunię 3:0 (15:9, 15:13, 15:11).

Festiwal — lekcja geografii serdecznej

SPECJALNY KORESPONDENT „TRYBUNY LUDU”, RED. HENRYK HOLLAND, TELEFONUJE Z BUDAPESTU

— Każdy dzień, każda godzina Festiwalu jest wypełniona interesującymi, nowymi wrażeniami — powiedział dziś Guy de Boysson, przewodniczący SFMD. — Najważniejsze z nowych wrażeń, to przyjaźń narastająca z każdym nowym spotkaniem delegatów w każdym z nas rośnie poczucie, że jest on członkiem jednej wielkiej rodziny, że żyje tymi samymi dążeniami co młodzież demokratyczna wszystkich krajów walką o pokój i lepszą przyszłość.

Indzie ulica grupa młodych Francuzów i śpiewa piękna piosenkę rewolucyjną „Liberte”. Przechodzi młody Polak dołącza się do grupy, idą Afrykanie, Włosi, Węgrzy, Chińczycy i — no chwili przez cała szerokość chodnika maszerują w kilku szeregach tłum młodzieży — rączki splecione, twarze roześmiane — i śpiewają piosenkę za piosenką we wszystkich możliwych językach świata.

Zwiedzasz międzynarodową wystawę — gdzie na przestrzeni paru tysięcy m kwadratowych skoncentrowały się prawa do życia i walce młodzieży, orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Balet radziecki opucił Polskę

17 bm. wyjechał do Moskwy zespół baletowy Wielkiego Państwowego Moskiewskiego Akademickiego Teatru Onery.

Balet żegnał m. n. Kultury i Sztuki S. Dybowski i licznymi przedstawicielami świata kulturalnego.

Przedstawiciel zespołu delegat Komitetu do Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów Związku Radzieckiego Aleksander Tomski, serdecznie podziękował za braterskie przyjęcie. Jakiego artysty doznali w Polsce.

Komunikat Albańskiego Ministerstwa Sił Zbrojnych

TIRANA (PAP). Ministerstwo Sił Zbrojnych Albańskiej Republiki Ludowej, ogłosiło następujący komunikat: W dniach 13, 14 i 15 sierpnia z rejonu Viti, gdzie toczą się walki pomiędzy greckimi wojskami monarchistycznymi a oddziałami greckiej armii demokratycznej, schroniło się na terytorium Albańskiej Republiki Ludowej 5.026 kobiet, dzieci i starsców oraz 278 żołnierzy, wśród nich 204 rannych.

Wszyscy żołnierze zostali rozbrojeni i internowani.

Krwawe rozruchy w Chile

NOWY JORK (PAP). Z Santiago de Chile donoszą, że od 3 dni trwają tam zajścia i starcia uliczne na tle ciężkiej sytuacji ekonomicznej i reakcji nei polityki rządu w stosunku do emigrantów postępowych.

Dotąd w zajściach tych zginęło 7 osób, a kilkadziesiąt odniosło lżejsze lub cięższe rany.

Parlament uchwalił nadzwyczajne pełnomocnictwa dla rządu, zezwalające na przeniesienie ludności z jednej części kraju do innej, na aresztowanie bez akawoz sądowych i zawieszenie wolności prasy i zgromadzeń.

Król Transjordanii konferuje w Londynie

LONDYN (PAP). Do Londynu przybył w czwartek wieczorem król Transjordanii Abdulla. Oświadczył on na konferencji prasowej, iż zamierza przedyskutować z przedstawicielami rządu brytyjskiego zagadnienia, posiadające doniosłe znaczenie dla obu krajów. Królowi Transjordanii towarzyszyć będzie w czasie jego pobytu w Anglii oślawiony przywódca Legionu Arabskiego Glubb Pasza.

Konserwatywny „Daily Graphic”, komentując przyjazd Abdulla do Anglii stwierdza, iż omówi on z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem plan utworzenia unii celnej między Transjordanią, Irakiem i Syrią.

Zdaniem dziennika może to doprowadzić do zmontowania bloku krajów Bliskiego Wschodu. Jak podkreśla „Daily Graphic” jest wcale prawdopodobne, iż Abdulla poruszy również sprawę włączenia arabskiej części Palestyny do swego królestwa.

W KILKU ZBANIACH

PRAGA. Jak donosi czechosłowacka agencja prasowa CTK, 19 bm. podpisano w Londynie układ o płatnościach szterlingowych między Anglią i Czechosłowacją.

Układ ten, wchodzi w życie z dniem 19 bm. i zastępuje istniejący układ z 4-go listopada 1945 r. zawarty na 3 lata.

BUKARESZA. Omawiając przyjazd do Aten administratora planu Marshalla Hoffmana, rozgłoszona Wolnej Grecji stwierdza, że wizyta ta pozostaje w związku z trudną sytuacją, w jakiej znalazł się grecki rząd faszystowski.

ter kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały referat, połączony z cżywioną dyskusją, wymianną nazwisk i adresów.

Siedząc w teatrze — na koncercie egzotykcne tańce, słuchasz nieznanych pieśni i nieznanych melodii i nagie — niewielka scenka dramatyczna: para starsuszków chińskich krywa w swą zagrodę ranżę żołnierza VIII Armii Li — Łowej. Do zagrody wpada ofi-

cer kuomintangowski na czele grupy ślepaczy. Maliretują starca i starszkę, ale nie udaje im się wykręcić kryjówki ranciego. I chociaż nie rozumie się jego słowa, niezwykle realistycznie gra świetny aktorów pozwala zrozumieć wszystko: pod wszystkimi szerokościami i długościami geograficznymi faszyzm ma to samo krwawe oblicze i męstwo wojowników o wolność jest tak samo nieugięte. Poprzez sylwetki pary starsuszków — orosłych chłopów chińskich nęcących kontynentów — i nie jesteś w stanie zwiedzić dziennie więcej niż kilka stoisk: w każdym nawilone zaintrygują się grupy młodzieży, przytulające się komentarzom przedstawicieli danego kraju, wymienianemu często w mały refer

ERNEST THÄLMANN

Pięć lat temu zamordowany został przez hitlerowców szefowy przywódca Komunistycznej Partii Niemiec, Ernest Thälmann. Trzymany w więzieniach Trzeciej Rzeszy, katowany przez swoich oprawców zachował godną postawę niezłomnego rewolucjonisty.

Już od szesnastego roku życia, pracując jako robotnik portowy w Hamburgu, bierze Ernest Thälmann aktywny udział w ruchu robotniczym. Należąc jeszcze przed pierwszą wojną światową do partii socjaldemokratycznej,

Przeciwstawia się jej nacjonalistycznej i oportunistycznej polityce, która wyraża się w popieraniu wojny. W roku 1920 staje na czele organizacji partii komunistycznej w Hamburgu, a trzy lata potem kieruje akcją bojową, którą prowadzi proletariat tego miasta. W r. 1924 Ernest Thälmann zostaje wybrany na generalnego sekretarza KC Komunistycznej Partii Niemiec. Wyszukany przez tę partię jako kandydat w wyborach na prezydenta otrzymuje 5 milionów głosów.

Ernest Thälmann symbolizował wszystkie najlepsze, rewolucyjne tradycje niemieckiej klasy robotniczej. To on właśnie, stojąc na czele KPD w okresie narastania fali hitlerowskiej, demaskował konsekwentnie istotę faszyzmu, był najbardziej wyprzedzającym i barczystym formą rządów kapitalistycznych. To on właśnie z ciałych sił przeciwstawiał się propagandzie niemieckiego szowinizmu i zbrodniczej teorii „Herrenvolku”, które pchnęły Niemcy na drogę podbojów.

Ernest Thälmann wychowywał masy w duchu internacjonalizmu, zwalczał pruski militarizm i jego hitlerowską odmianę, wszczynał nienawiść do wojny zaborczej i głosił hasła pokój.

Jednym z centralnych zadań KPD w okresie republiki weimarskiej było obnażanie przed klasą robotniczą Niemiec prawdy o zdradzieckiej roli przywódców partii socjaldemokratycznej, którzy przeszli na służbę



burżuazji. Walce z oportunistami i zdradą w ruchu robotniczym oddał Thälmann wszystkim swe siły. Jednocześnie był Thälmann niezłomnym szermierzem jednolitego frontu robotniczego.

Jeśli Komunistyczna Partia Niemiec wyrosła na wielką masową partię proletariatu, w przededniu rozpoczęcia realizacji wielkiego 6 letniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu. Wystawa w zasadzie dotyczy tylko przemysłu lekkiego. Daje ona przegląd produkcji przemysłu włókienniczego, konfekcyjnego, drzewnego, mineralnego, skórzanego, papierniczego i spożywczego. Inne dziedziny naszej gospodarki, a w szczególności podstawowe gałęzie przemysłu, jak metalurgiczny, obrabiarkowy, maszynowy, górniczy, elektrotechniczny, chemiczny, będą przedstawione ze względów technicznych jedynie w ogólnych zarysach. Dlatego też radziecy obywatele nie będą traktować Pierwszej Polskiej Wystawy Przemysłu Lekkiego w Moskwie jako przeglądu całości przemysłu polskiego w rzeczywistych jego proporcjach. Mimo tego odcinkowego charakteru naszej wystawy, przedstawione towary, ekspozycje, cyfry, wykresy i fotografie dokumentarne niezmiernie wykazały, że tak szybka odbudowa i wybitny rozwój nowej gospodarki, osiągnięte wysiłkiem polskiej klasy robotniczej i całego narodu, były możliwe jedynie w oparciu o Związek Radziecki.

Wystawa zilustruje jak za historycznym zwycięstwem Armii Czerwonej i walczącego u jej boku odrodzonego Wojska Polskiego nad faszystowskim najazdem, które przyniosło nam wyzwolenie i umożliwiło objęcie władzy przez Rząd Ludowy, szła pomoc narodów Związku Radzieckiego w dostawach żywności, surowców i urządzeń, niezbędnych do uruchomienia naszego przemysłu. Wystawa wykaże jak ta pierwsza pomoc zapoczątkowała przyjaźni i wszechstronny rozwój radziecko - polskiej współpracy, jak wprowadziła nowy, niespotykany dotąd sens i typ międzynarodowych stosunków gospodarczych, które każą wspierać, rozwijać życie gospodarcze państwa ekonomicznie słabszego i rozbudowywać jego przemysł, a nie podporządkowywać i go degradować gospodarczo, jak to się dzieje w wilczyim świecie kapitalistycznym.

Nasza wystawa ma pokazać Obywatelom Radzieckim wyniki dorobku pięcioletniego Planu Ludowej: osiągnięcie przeszło dwukrotnej, w porównaniu z okresem przedwojennym, produkcji przemysłowej na głowę ludności, stałe przekraczanie planów produkcyjnych przez wszystkie gałęzie przemysłu, a nawet wykonanie kilka miesięcy przed terminem 3 letniego planu odbudowy przez przemysł hutniczy, skó-

20 sierpnia 1940 r. otwieramy po raz pierwszy w Związku Radzieckim Wystawę Polskiego Przemysłu. Otwieramy ją w piątym roku istnienia Władzy Ludowej w Polsce, w roku przedterminowego ukończenia 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej, w roku wielkich osiągnięć naszego przemysłu, w przededniu rozpoczęcia realizacji wielkiego 6 letniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu.

Wystawa w zasadzie dotyczy tylko przemysłu lekkiego. Daje ona przegląd produkcji przemysłu włókienniczego, konfekcyjnego, drzewnego, mineralnego, skórzanego, papierniczego i spożywczego. Inne dziedziny naszej gospodarki, a w szczególności podstawowe gałęzie przemysłu, jak metalurgiczny, obrabiarkowy, maszynowy, górniczy, elektrotechniczny, chemiczny, będą przedstawione ze względów technicznych jedynie w ogólnych zarysach. Dlatego też radziecy obywatele nie będą traktować Pierwszej Polskiej Wystawy Przemysłu Lekkiego w Moskwie jako przeglądu całości przemysłu polskiego w rzeczywistych jego proporcjach. Mimo tego odcinkowego charakteru naszej wystawy, przedstawione towary, ekspozycje, cyfry, wykresy i fotografie dokumentarne niezmiernie wykazały, że tak szybka odbudowa i wybitny rozwój nowej gospodarki, osiągnięte wysiłkiem polskiej klasy robotniczej i całego narodu, były możliwe jedynie w oparciu o Związek Radziecki.

Wystawa zilustruje jak za historycznym zwycięstwem Armii Czerwonej i walczącego u jej boku odrodzonego Wojska Polskiego nad faszystowskim najazdem, które przyniosło nam wyzwolenie i umożliwiło objęcie władzy przez Rząd Ludowy, szła pomoc narodów Związku Radzieckiego w dostawach żywności, surowców i urządzeń, niezbędnych do uruchomienia naszego przemysłu. Wystawa wykaże jak ta pierwsza pomoc zapoczątkowała przyjaźni i wszechstronny rozwój radziecko - polskiej współpracy, jak wprowadziła nowy, niespotykany dotąd sens i typ międzynarodowych stosunków gospodarczych, które każą wspierać, rozwijać życie gospodarcze państwa ekonomicznie słabszego i rozbudowywać jego przemysł, a nie podporządkowywać i go degradować gospodarczo, jak to się dzieje w wilczyim świecie kapitalistycznym.

Nasza wystawa ma pokazać Obywatelom Radzieckim wyniki dorobku pięcioletniego Planu Ludowej: osiągnięcie przeszło dwukrotnej, w porównaniu z okresem przedwojennym, produkcji przemysłowej na głowę ludności, stałe przekraczanie planów produkcyjnych przez wszystkie gałęzie przemysłu, a nawet wykonanie kilka miesięcy przed terminem 3 letniego planu odbudowy przez przemysł hutniczy, skó-

Wystawa polska w Moskwie

Inż. Tadeusz Gede

Minister Handlu Zagranicznego

W ten sposób pokazujemy na wystawie w Moskwie obok szeregu innych — obrazy: Brodzkiego, Michalskiego, Czernyńskiego, Matejki (złoty „Wędrownik”), „Dawon Zygmunta”, a nawet Wypiańskiego i Malczewskiego.

Tego rodzaju zestawienie do sztuki polskiej, obejmujące obok sztuki polskiej, sztukę XIX wieku i początku XX wieku, zilustruje nie tylko jej rozwój, lecz również istotny, najgłębszy nurt polskiego realizmu, który potrafił wyzwolić się z obcych wpływów i należał do sztuki Monachijczyków, a nie do sztuki akademickiej.

W ten sposób wystawa plastyczna w Moskwie stanowi nie tylko wstęp do nowej wystawy w Moskwie, która obejmie przegląd malarstwa dawniejszego i współczesnego malarstwa realistycznego, ukazane na organizowanej w miesiącach zimowych ogólnokrajowej wystawie polskiej plastyki.

Wystawa, która w ten sposób zostanie otwarta w dniu 20 sierpnia w Moskwie w osobnym specjalnie dla tego celu zbudowanym i urządzonym przez ekipę Trefiakowską pawilonie, obejmie logiczny cykl twórczy malarzy polskich, który chociaż nie zawsze w całości kształt swej twórczości, lecz w każdym razie w decydującej swojej części reprezentowali realizm i w tym wyjątku w tym wypadku mamy do czynienia

się masowo ruchem współzawodniczenia pracy, racjonalizacji i nowatorstwa technicznego, które rewolucjonizowały dotychczasowe możliwości produkcyjne.

Ten nowy stosunek do pracy, do człowieka i nowe rewolucyjne formy produkcji operujemy na wzorach i bogatym doświadczeniu zwycięskiego budownictwa socjalistycznego Związku Radzieckiego. I to również wykaże nasza wystawa.

Wystawa nasza będzie również miała charakter handlowy. Szeregi wachlarz wyrobów naszego przemysłu w bogatym asortymencie, przedstawiony na wystawie i udostępniony do bezpośredniego nabycia na jednoczesnie odbywającym się kiermaszu, wzbudzi zainteresowanie obywateli Związku Radzieckiego, naszego potężnego sąsiada, z którym posiadamy największą wymianę towarową zśród wszystkich krajów świata.

Te stale wzrastające obroty Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim zabezpieczają naszą gospodarkę narodową od nieprzewidywanych wstrząsów

stanowią podstawę naszego handlu zagranicznego. O dynamicznym ich wzroście świadczą osiągnięcia naszych obrotów z ZSRR w r. 1948 w wysokości 1.211 mld. rubli w porównaniu z obrotami w r. 1945 wynoszącymi 350 mld. rubli, podczas gdy w r. 1938 rządy sanacyjno-faszystowskiej Polski, wbrew istonym interesom narodowym, ograniczały je do poziomu 11 mld. rubli.

Pierwsza Polska Wystawa Przemysłu Lekkiego w Moskwie będzie bez wątpienia jednym z elementów, który przyczyni się do znacznego dalszego powiększenia obrotów handlowych między Wielkim Związkiem Radzieckim a budującą podstawy socjalizmu Polską. Przyczyni się ona do pogłębienia wzajemnej współpracy gospodarczej. Będzie ona wreszcie jednym z etapów wzmożenia przyjaźni polsko-radzieckiej, w imię której przelewaliśmy krew na wspólnych polach bitew z okupantem hitlerowskim, a która teraz realizujemy w historycznej walce o pokój świata i o socjalizm.

W ten sposób pokazujemy na wystawie w Moskwie obok szeregu innych — obrazy: Brodzkiego, Michalskiego, Czernyńskiego, Matejki (złoty „Wędrownik”), „Dawon Zygmunta”, a nawet Wypiańskiego i Malczewskiego.

Tego rodzaju zestawienie do sztuki polskiej, obejmujące obok sztuki polskiej, sztukę XIX wieku i początku XX wieku, zilustruje nie tylko jej rozwój, lecz również istotny, najgłębszy nurt polskiego realizmu, który potrafił wyzwolić się z obcych wpływów i należał do sztuki Monachijczyków, a nie do sztuki akademickiej.

W ten sposób wystawa plastyczna w Moskwie stanowi nie tylko wstęp do nowej wystawy w Moskwie, która obejmie przegląd malarstwa dawniejszego i współczesnego malarstwa realistycznego, ukazane na organizowanej w miesiącach zimowych ogólnokrajowej wystawie polskiej plastyki.

Wystawa, która w ten sposób zostanie otwarta w dniu 20 sierpnia w Moskwie w osobnym specjalnie dla tego celu zbudowanym i urządzonym przez ekipę Trefiakowską pawilonie, obejmie logiczny cykl twórczy malarzy polskich, który chociaż nie zawsze w całości kształt swej twórczości, lecz w każdym razie w decydującej swojej części reprezentowali realizm i w tym wyjątku w tym wypadku mamy do czynienia

się masowo ruchem współzawodniczenia pracy, racjonalizacji i nowatorstwa technicznego, które rewolucjonizowały dotychczasowe możliwości produkcyjne.

Ten nowy stosunek do pracy, do człowieka i nowe rewolucyjne formy produkcji operujemy na wzorach i bogatym doświadczeniu zwycięskiego budownictwa socjalistycznego Związku Radzieckiego. I to również wykaże nasza wystawa.

Wystawa nasza będzie również miała charakter handlowy. Szeregi wachlarz wyrobów naszego przemysłu w bogatym asortymencie, przedstawiony na wystawie i udostępniony do bezpośredniego nabycia na jednoczesnie odbywającym się kiermaszu, wzbudzi zainteresowanie obywateli Związku Radzieckiego, naszego potężnego sąsiada, z którym posiadamy największą wymianę towarową zśród wszystkich krajów świata.

Te stale wzrastające obroty Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim zabezpieczają naszą gospodarkę narodową od nieprzewidywanych wstrząsów

stanowią podstawę naszego handlu zagranicznego. O dynamicznym ich wzroście świadczą osiągnięcia naszych obrotów z ZSRR w r. 1948 w wysokości 1.211 mld. rubli w porównaniu z obrotami w r. 1945 wynoszącymi 350 mld. rubli, podczas gdy w r. 1938 rządy sanacyjno-faszystowskiej Polski, wbrew istonym interesom narodowym, ograniczały je do poziomu 11 mld. rubli.

Pokaz dorobku plastyki

Włodzimierz Sokorski

Wiceminister Kultury i Sztuki

W ten sposób pokazujemy na wystawie w Moskwie obok szeregu innych — obrazy: Brodzkiego, Michalskiego, Czernyńskiego, Matejki (złoty „Wędrownik”), „Dawon Zygmunta”, a nawet Wypiańskiego i Malczewskiego.

Tego rodzaju zestawienie do sztuki polskiej, obejmujące obok sztuki polskiej, sztukę XIX wieku i początku XX wieku, zilustruje nie tylko jej rozwój, lecz również istotny, najgłębszy nurt polskiego realizmu, który potrafił wyzwolić się z obcych wpływów i należał do sztuki Monachijczyków, a nie do sztuki akademickiej.

W ten sposób wystawa plastyczna w Moskwie stanowi nie tylko wstęp do nowej wystawy w Moskwie, która obejmie przegląd malarstwa dawniejszego i współczesnego malarstwa realistycznego, ukazane na organizowanej w miesiącach zimowych ogólnokrajowej wystawie polskiej plastyki.

Wystawa, która w ten sposób zostanie otwarta w dniu 20 sierpnia w Moskwie w osobnym specjalnie dla tego celu zbudowanym i urządzonym przez ekipę Trefiakowską pawilonie, obejmie logiczny cykl twórczy malarzy polskich, który chociaż nie zawsze w całości kształt swej twórczości, lecz w każdym razie w decydującej swojej części reprezentowali realizm i w tym wyjątku w tym wypadku mamy do czynienia

się masowo ruchem współzawodniczenia pracy, racjonalizacji i nowatorstwa technicznego, które rewolucjonizowały dotychczasowe możliwości produkcyjne.

Ten nowy stosunek do pracy, do człowieka i nowe rewolucyjne formy produkcji operujemy na wzorach i bogatym doświadczeniu zwycięskiego budownictwa socjalistycznego Związku Radzieckiego. I to również wykaże nasza wystawa.

Wystawa nasza będzie również miała charakter handlowy. Szeregi wachlarz wyrobów naszego przemysłu w bogatym asortymencie, przedstawiony na wystawie i udostępniony do bezpośredniego nabycia na jednoczesnie odbywającym się kiermaszu, wzbudzi zainteresowanie obywateli Związku Radzieckiego, naszego potężnego sąsiada, z którym posiadamy największą wymianę towarową zśród wszystkich krajów świata.

W ten sposób pokazujemy na wystawie w Moskwie obok szeregu innych — obrazy: Brodzkiego, Michalskiego, Czernyńskiego, Matejki (złoty „Wędrownik”), „Dawon Zygmunta”, a nawet Wypiańskiego i Malczewskiego.

Tego rodzaju zestawienie do sztuki polskiej, obejmujące obok sztuki polskiej, sztukę XIX wieku i początku XX wieku, zilustruje nie tylko jej rozwój, lecz również istotny, najgłębszy nurt polskiego realizmu, który potrafił wyzwolić się z obcych wpływów i należał do sztuki Monachijczyków, a nie do sztuki akademickiej.

W ten sposób wystawa plastyczna w Moskwie stanowi nie tylko wstęp do nowej wystawy w Moskwie, która obejmie przegląd malarstwa dawniejszego i współczesnego malarstwa realistycznego, ukazane na organizowanej w miesiącach zimowych ogólnokrajowej wystawie polskiej plastyki.

Wystawa, która w ten sposób zostanie otwarta w dniu 20 sierpnia w Moskwie w osobnym specjalnie dla tego celu zbudowanym i urządzonym przez ekipę Trefiakowską pawilonie, obejmie logiczny cykl twórczy malarzy polskich, który chociaż nie zawsze w całości kształt swej twórczości, lecz w każdym razie w decydującej swojej części reprezentowali realizm i w tym wyjątku w tym wypadku mamy do czynienia

się masowo ruchem współzawodniczenia pracy, racjonalizacji i nowatorstwa technicznego, które rewolucjonizowały dotychczasowe możliwości produkcyjne.

Ten nowy stosunek do pracy, do człowieka i nowe rewolucyjne formy produkcji operujemy na wzorach i bogatym doświadczeniu zwycięskiego budownictwa socjalistycznego Związku Radzieckiego. I to również wykaże nasza wystawa.

Wystawa nasza będzie również miała charakter handlowy. Szeregi wachlarz wyrobów naszego przemysłu w bogatym asortymencie, przedstawiony na wystawie i udostępniony do bezpośredniego nabycia na jednoczesnie odbywającym się kiermaszu, wzbudzi zainteresowanie obywateli Związku Radzieckiego, naszego potężnego sąsiada, z którym posiadamy największą wymianę towarową zśród wszystkich krajów świata.

W SŁUŻBIE IMPERIALIZMU

Jerzy Lobman

Logika zdrady jest nieubłagana. Minęły już czasy, kiedy tytułowa klika przedstawiana była przez jej zachodnich przyjaciół i protektorów jako nowa „trzecia siła”, jako „ustrój „komunistyczny”, z którym „można się dogadać”. Dziś już nawet anglosascy przyjaciele Tito wspominają z ironią o jego aspiracjach. Brytyjski tygodnik „News-Straman and Nation” z dn. 13.8. pisze: „W odpowiedzi na wszelkie zarzuty Jugosłowianie twierdzą, że zależność gospodarcza nie musi stać się zależnością polityczną. Wygląda to równie podejrzanie jak doktryna trzeciej siły, którą Jugosłowianie sami do niedawna nie szczęśliwie walczyli z taką drzejmnością”.

O tym, kim naprawdę jest Tito i jego klika świadczą najlepiej zachwyty reakcjonistów i ich popieczników. I tak tygodnik szwajcarski „Die Weltwoche” z dnia 5.8. długo stara się udowodnić tezę o wzmożeniu monarcho - faszystowskich i stwierdza, że jest to w dużej mierze zasługa marszałka Tito, który pogłębiając coraz bardziej przepaść dzielącą go od Związku Radzieckiego zwrócił się obecnie o twarcie przeciwko powstańcom greckim.

Równie charakterystyczny jest zachwyty dla Tito, które mu dał wyraz w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Corriere Della Sera” stary szluga imperializmu, minister spraw zagranicznych Włoch, hr. Sforza. Wreszcie dziennik angielski „Continental Daily Mail” z dnia 29 lipca donosił, że groźba eskomunikacji między Tito i jego partią, gdyż zawarli oni uprzednio specjalne porozumienie z papieżem. Jest to wiadomość szczególnie charakterystyczna, jeśli się weźmie pod uwagę, że sam Tito wielokrotnie atakował Polskę Ludową za „zbytnią tolerancję w stosunku do kościoła”.

Wreszcie oficjalnym niejakim patentem dla działalności belgradzkiej zdrajczy klasy robotniczej jest stanowisko oślawione „balkańskiej komisją” ONZ, która wstrzymała ostatnio swój raport przedmaczający do Rady Bezpieczeństwa, celem uwzględnienia w nim zmian w stanowisku Jugosławii wobec demokratów greckich. Pisma brytyjskie podają stale wiadomości o powstawaniu „bardziej przyjaznej atmosfery pomiędzy komisją balkańską, a rządem belgradzkim”.

Należy przypisać, że zachwyty imperialistów nad działalnością belgradzkiej kliki są z ich punktu widzenia całkowicie usprawiedliwione. Działalność ta stała się szczególnie w ubiegłych tygodniach jed-

nym długim łańcuchem sabotaży i prowokacji, skierowanych przeciwko siłom demokratycznym. Jednocześnie nie ustają wysiłki tytuwów nad zmarszalizowaniem Jugosławii i wciągnięciem jej w orbitę imperialistycznej polityki amerykańskiej.

Tito prowadził w ubiegłym czasie szeroką akcję prowokacyjną na Balkanach, skierowaną zarówno przeciwko Bułgarii i Albanii, jak i w szczególności przeciwko bohaatersko walczącym demokratom greckim. Zdrajcy tytowski usiłują wzbudzać na Balkanach szowinizm narodowościowy wśród grup narodowych w sąsiedztwie Jugosławii, w szczególności demokratycznych. Szczególnie dotyczy to rozruchów ostatnio przez Tito dzikiej propagandy nacjonalistycznej na terenie Macedonii.

Tito nie ogranicza się jednak do prób organizowania dywersji w sąsiednich krajach. Posuwa się on nawet do bezpośrednich prowokacji, jak np. w przemówieniu swym wygłoszonym w początkach sierpnia w stolicy Macedonii Jugosłowiańskiej Skopje, kiedy zwracał się wrecz do Bułgarów i Albanczyków, wzywając ich do obalenia prawowitych rządów.

Jeszcze bardziej podła jest zdrajczyca akcja Tita, mająca na celu pomoc monarcho - faszystowskiemu kałom Grecji. Jak donosił pismo w dniu 16 sierpnia br. oddziały jugosłowiańskie zaatakowały greckie oddziały demokratyczne na odcinku Agnion i Germanos - Lemos. To zdrajczyce uderzenie w plecy bohaterskich bojowników Grecji demokratycznej odbyło się na podstawie planu, opracowanego w czasie spotkania sztabowców monarcho - faszystowskich, jugosłowiańskich, amerykańskich i angielskich, jakie miało miejsce 4 lipca br. na pograniczu jugosłowiańsko-greckim. Postanowiono wówczas, że do akcji dywersyjnej przeciwko greckim demokratom użyta będzie jedenasta brygada jugosłowiańska.

Ale akcja Tito przeciwko greckim demokratom nie ogranicza się do tych zdrajczych napaści. 3 sierpnia odbyła się w Skopje konferencja greckich tytuwów, na której zostali oni poinformowani w sprawie ich działalności. Już 30.7 londyński „Times” donosił, że agenci Tita usiłują przedstawić armii demokratycznej greckiej armii demokratycznej, gdzie nakładają partyzantów do dezercji do Jugosławii. W uchwale komitetu organizacyjnego Macedończyków przy KP Grecji podano nawet nazwiska agentów ty-

tuwskich w Grecji. Są to: nacjonalista burżuazyjni Gocci i współpracownicy faszystowskich bułgarskich z 1943 r. Keramdziew.

Tito nie ogranicza się do walki z demokratycznymi żołnierzami greckimi. Ogłosił on ostatnio postanowienie, w myśl którego zamknął granicę grecko - jugosłowiańską. W ten sposób wydał on rannych, starców, kobiety i dzieci, jednym słowem tych wszystkich, którzy na terytorium Jugosławii szukali schronienia przed terrorem zbirów ateńskich na pastwie bandytów monarcho - faszystowskich.

Natychmiast po zamknięciu granicy greckiej Departament Stanu wyraził gratulacje pod adresem Tita i stwierdził, że poprze jugosłowiańską prośbę o pożyczkę w Banku Międzynarodowym. 24 lipca udała się do Jugosławii delegacja Banku Międzynarodowego dla „zbudania jej potrzeb”.

Tak wygląda w praktyce twierdzenie Tita, że jego flirt z zachodem nie będzie polączony ze zmianą polityki...

Nic też dziwnego w tych warunkach, że Tito zaczął się cieszyć ostatnio niebywałymi sympatiami... Tsaladaris, Tsaladaris, udzielając w Strassburgu wywiadu korespondentowi „Reutera” wychwalał Tita za „zerwanie z Biurem Informacyjnym i wstrzymanie pomocy dla powstańców greckich” i stwierdził, że „Grecja i Jugosławia tworzą obecnie bastion oddzielający Włochy i Francję od bloku radzieckiego”!

Jednocześnie Tsaladaris składał pod adresem Tita niedwuznaczne propozycje „uregulowania problemu albańskiego” gdyż... „posiada ono pierwszorzędne znaczenie dla mocarstw zachodnich w dziedzinie konsolidacji ich pozycji w Europie”.

Jest rzeczą oczywistą, że Tsaladaris nie składał by na forum międzynarodowym tego rodzaju oświadczenia, gdyby nie wiedział, że zostanie ono właściwie zrozumiane w Belgradzie. Obecnie jesteśmy świadkami prowokacji i częstych najeżdżach zbrojnych greckich monarcho - faszystowskich jednostek wojskowych na pogranicze tereny Albanii.

Międzynarodowy pomagają Tito jak mogą. Ostatnio rząd Stanów Zjednoczonych wydał jeden z firm amerykańskich zezwolenie na eksport do Jugosławii maszyn i wyposażenia wartości 3 milionów dolarów. Decyzję tę określa prasa amerykańska jako „krok ze strony rządu amerykańskiego na drodze do wzmożenia marszałka Tito w walce z Moskwą”.

Tito został już oficjalnie pasowany na agenta Departamentu Stanu w „zimnej wojnie” przeciwko Związkowi Radzieckiemu, postępowi i demokracji.

Jednym z niezwykle charakterystycznych wypadków dla wciągania Tita w amerykańską orbitę jest zawarty ostatnio traktat handlowy między Włochami, stanowiącym już od dawna gospodarczą kolonię USA a Jugosławia. Należy podkreślić, że w ramach tej umowy Włochy dostarczą Jugosławii wiele towarów, które znajdują się na amerykańskiej liście towarów „potencjalnie strategicznych” i których wywóz do krajów demokratycznych jest surowo zakazany przez Departament Stanu. Administracja planu Marshalla zezwoliła Włochom również na zakupienie od Jugosławii ołowiu z funduszy zablokowanych jako równoważność „pomocy marszalkowskiej”. Jak wynika z tego Jugosławia została już faktycznie za pośrednictwem Włoch, wciągnięta do planu Marshalla.

Mało tego. Centralny organ włoskiej partii komunistycznej „Unita” donosił, że poseł włoski Martino poinformował ministra Sforze w Strassburgu, iż Tito stwierdził, że „przychylnie odnosi się do działalności Rady Europejskiej”. Nic dziwnego, że w okresie pismo „Moment” mogło w tych warunkach stwierdzić, iż „Tito jest cennym narzędziem w rękach Waszyngtonu”. Nic też dziwnego, że cała prasa imperialistyczna poświęca ostatnio bar dzo wiele miejsca sprawom tytowskiej Jugosławii i że Tito stał się ostatnio najbardziej poszukiwaną gwiazdą w imperialistycznej spletnie półświatka zachodniej polityki.

Awanturka polityka Tito została najlepiej charakteryzowana przez londyński „Times”. Jego stwierdził ironicznie: że „zamiast udzielać koncesji w zamian za pożyczki, Jugosławia zdaje się udzielać tych koncesji na zapas”. Nic też dziwnego, że wobec polityki zdrady interesów robotniczych i narodowych Jugosławii przez „przedajną klikę” pór mas ludowych przeciwko krwawej dyktaturze belgradzkiej zdaje wzmagać z każdym dniem.

Zarówno prywatne banki amerykańskie, jak i kontrolowany przez Amerykan Bank

Zagłębie węglowe walczy o plan

Na drodze do mechanizacji

W. Skulska

Ostatni raz widzieliśmy się osiem miesięcy temu. Właśnie tego dnia, kiedy górnik z Makoszew, tow. Czesław Zieliński zaawansował na wicedyrektora „Wieczorka”, jednej z największych kopalni Śląska.

Przypominam go sobie spacerując nerwowym krokiem i z powrotem po ciemnym korytarzu katowickiego komitetu PZPR. Coś tam kombinował, rysował, wyliczał. Był wyraznie podniecony, ale pewny powodzenia. I co tu się działo? Póki tkwił na „Makoszew”, głos jego nie dochodził do dalekich filarów, zawitych chodników, odległych szybów. Co najwyżej koleży z sąsiedniej ślania popatrzyli i to nie zawsze z aprobatą.

Teraz przyszła ta wielka szansa, jedna na tysiąc: Przekazać swoje doświadczenie innym, „rządzić” produkcją, uowszemnić swój system wydobycia. Wicedyrektor Zieliński otrzymał zaszczepione zadanie: postawić na kopalni „Wieczorek” zagadnienia racjonalizacji wydobycia, planowej organizacji pracy...

Przewaga zespołowej pracy, postępu technicznego, tych koniecznych warunków wysokiego procentu produkcji jest bezsporna. A jednak praktyka wykazuje, że nawet najbardziej przekonywający pokaz, jedno czy drugie zebranie nie jest w stanie z miejsca przełamać istniejących oporów i uprzedzeń: „Tak robił mój ojciec i dziadek”, lub „koniem wozilo się węgiel i też jako szło”.

W kвітні, maju, czerwcu b. roku „Wieczorek” nie wykonał planów miesięcznych. Do-

pięto teraz, nareszcie po ośmiu miesiącach na tablicy orientacyjnej wyskoczyła w górę strzałka — 100%.

Przewaga zespołowej pracy, postępu technicznego, tych koniecznych warunków wysokiego procentu produkcji jest bezsporna. A jednak praktyka wykazuje, że nawet najbardziej przekonywający pokaz, jedno czy drugie zebranie nie jest w stanie z miejsca przełamać istniejących oporów i uprzedzeń: „Tak robił mój ojciec i dziadek”, lub „koniem wozilo się węgiel i też jako szło”.

W kвітні, maju, czerwcu b. roku „Wieczorek” nie wykonał planów miesięcznych. Do-

pięto teraz, nareszcie po ośmiu miesiącach na tablicy orientacyjnej wyskoczyła w górę strzałka — 100%.

Przewaga zespołowej pracy, postępu technicznego, tych koniecznych warunków wysokiego procentu produkcji jest bezsporna. A jednak praktyka wykazuje, że nawet najbardziej przekonywający pokaz, jedno czy drugie zebranie nie jest w stanie z miejsca przełamać istniejących oporów i uprzedzeń: „Tak robił mój ojciec i dziadek”, lub „koniem wozilo się węgiel i też jako szło”.

W ten sposób pokazujemy na wystawie w Moskwie obok szeregu innych — obrazy: Brodzkiego, Michalskiego, Czernyńskiego, Matejki (złoty „Wędrownik”), „Dawon Zygmunta”, a nawet Wypiańskiego i Malczewskiego.

Tego rodzaju zestawienie do sztuki polskiej, obejmujące obok sztuki polskiej, sztukę XIX wieku i początku XX wieku, zilustruje nie tylko jej rozwój, lecz również istotny, najgłębszy nurt polskiego realizmu, który potrafił wyzwolić się z obcych wpływów i należał do sztuki Monachijczyków, a nie do sztuki akademickiej.

W ten sposób wystawa plastyczna w Moskwie stanowi nie tylko wstęp do nowej wystawy w Moskwie, która obejmie przegląd malarstwa dawniejszego i współczesnego malarstwa realistycznego, ukazane na organizowanej w miesiącach zimowych ogólnokrajowej wystawie polskiej plastyki.

Wystawa, która w ten sposób zostanie otwarta w dniu 20 sierpnia w Moskwie w osobnym specjalnie dla tego celu zbudowanym i urządzonym przez ekipę Trefiakowską pawilonie, obejmie logiczny cykl twórczy malarzy polskich, który chociaż nie zawsze w całości kształt swej twórczości, lecz w każdym razie w decydującej swojej części reprezentowali realizm i w tym wyjątku w tym wypadku mamy do czynienia

się masowo ruchem współzawodniczenia pracy, racjonalizacji i nowatorstwa technicznego, które rewolucjonizowały dotychczasowe możliwości produkcyjne.

Ten nowy stosunek do pracy, do człowieka i nowe rewolucyjne formy produkcji operujemy na wzorach i bogatym doświadczeniu zwycięskiego budownictwa socjalistycznego Związku Radzieckiego. I to również wykaże nasza wystawa.

Wystawa nasza będzie również miała charakter handlowy. Szeregi wachlarz wyrobów naszego przemysłu w bogatym asortymencie, przedstawiony na wystawie i udostępniony do bezpośredniego nabycia na jednoczesnie odbywającym się kiermaszu, wzbudzi zainteresowanie obywateli Związku Radzieckiego, naszego potężnego sąsiada, z którym posiadamy największą wymianę towarową zśród wszystkich krajów świata.

Te stale wzrastające obroty Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim zabezpieczają naszą gospodarkę narodową od nieprzewidywanych wstrząsów

stanowią podstawę naszego handlu zag

Traktorzysta tow. Marczak skosił 16 ha zboża w ciągu dnia

Na zebraniu plenarnym Głównego Zarządu Zw. Robotników i Pracowników Rolnych, w dniu 15.7 br., traktorzysta PGR w Bojanowie, pow. Opole — tow. Stefan Marczak, wezwał wszystkich traktorzystów w kraju do współzawodnictwa pracy, składając równocześnie zobowiązanie skoszenia w ciągu dnia pracy 16 ha zboża.

nie, tow. Marczak rozpoczął pracę o godz. 7.30, a zakończył o godz. 15.50. W ciągu 8 godz. 20 min. skosił on las pšenicy o powierzchni 16 ha, wykonując normę produkcyjną w 166 proc.

Wagon propagandowy PKP wyrazem troski o zdrowie ludzi pracy

Na Dworcu Głównym w Warszawie odbyło się 19 bm. przekazanie Kolejowej Służbie Zdrowia pierwszego w kraju wagonu propagandowego, przeznaczającego do prowadzenia akcji, uświadamiającej o zagrożeniach zdrowotnych i higienicznych.

więciowi i Wacławowi Metzow. Eksperymentalny wagon propagandowy wyposażony jest m. in. w głośnik radiowy z adapterem i megafonem, za pomocą którego nadawane będą prelekcje i pogadanki utrwalone na płytach. W przerwach może być nadawana muzyka.

Szkoły rolnicze muszą kształcić fachowców - praktyków

W Sopocie odbyła się ze współudziałem przedstawicieli Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych trzydniowa konferencja naczelników wydziałów oświaty rolniczej oraz inspektorów i wizytatorów z terenu całego kraju.

W szczególności uwagę zwrócono na konieczność zastosowania w naszym szkolnictwie rolniczym nowych metod badań ogrobiologicznych, opartych na doświadczeniach radzieckich uczonych — Miczurina i Łysenki. Wykazano, że stojące przed rolnictwem zadania w planie 6-letnim stwarzają konieczność przeorganizowania dotychczas istniejących średnich szkół rolniczych i przeszkolenia ich w szkoły rolnicze praktyków specjalistów, kształcące fachowców na wybranych przez nich odcinku pracy.

Przywrócenie życia

Zakłady Przemysłowe Cegielni skiego zatrudniają wielu inwalidów, między innymi kilkunastu niewidomych. Służbę w porcie pełnią niewidomy ob. Lorek. Nienagannie obsługuje centralę telefoniczną HCP, udziela Wyjaśnień interesantom.

już przed wojną — stracił wzrok w okresie okupacji po tym jak majster niemiecki uderzył go w głowę żelazem. Franciszek Mazurczak oślepił w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

— Wyrabiam dziś jakieś 160 proc. normy — mógłbym jednak więcej wyrobić — żali się; nieraz się zdarza, że siedzę bezczynnie, bo magazyn — nie przysyła nam materiału. Niekiedy zaś przysyła za dużo, tak że nie możemy nadażyć, by wszystko zmontować. Ot np. dziś — złożyłem tylko 150 zabieraków, a teraz czekam na materiał.

Tragiczne pamiętki lat okupacji. Majster hali piast ob. Ignacy Dudziak, również inwalida (prawa ręka w łokciu sztywna, 2 palce nieruchome), udziela nam informacji: Pracuje w tym oddziale 12 niewidomych — siedmiu montuje piasty rowe rowe, jeden składa pod zespolony; pozostali czynią jako kontrolerzy produkcji. Wszyscy montujący biorą udział we współzawodnictwie pracy, 3 uzyskało już tytuł przodownika pracy.

Przed wojną i dziś. Przed wojną przodownik pracy Edmund Czarapata utracił wzrok, gdy miał lat 18, tj. 10 lat temu. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej i szkołę dokształcającą. Czarapata jest członkiem Partii, nawet bardzo aktywnym członkiem Partii — żona czyta mu dzieła Marksa, Lenina, Stalina i prasę partyjną, na tej podstawie pisze referaty, które wygłasza w zebraniach partyjnych.

Przed wojną i dziś. Przed wojną przodownik pracy Edmund Czarapata utracił wzrok, gdy miał lat 18, tj. 10 lat temu. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej i szkołę dokształcającą. Czarapata jest członkiem Partii, nawet bardzo aktywnym członkiem Partii — żona czyta mu dzieła Marksa, Lenina, Stalina i prasę partyjną, na tej podstawie pisze referaty, które wygłasza w zebraniach partyjnych.

Tragiczne pamiętki lat okupacji. Majster hali piast ob. Ignacy Dudziak, również inwalida (prawa ręka w łokciu sztywna, 2 palce nieruchome), udziela nam informacji: Pracuje w tym oddziale 12 niewidomych — siedmiu montuje piasty rowe rowe, jeden składa pod zespolony; pozostali czynią jako kontrolerzy produkcji. Wszyscy montujący biorą udział we współzawodnictwie pracy, 3 uzyskało już tytuł przodownika pracy.

Przed wojną i dziś. Przed wojną przodownik pracy Edmund Czarapata utracił wzrok, gdy miał lat 18, tj. 10 lat temu. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej i szkołę dokształcającą. Czarapata jest członkiem Partii, nawet bardzo aktywnym członkiem Partii — żona czyta mu dzieła Marksa, Lenina, Stalina i prasę partyjną, na tej podstawie pisze referaty, które wygłasza w zebraniach partyjnych.

Przed wojną i dziś. Przed wojną przodownik pracy Edmund Czarapata utracił wzrok, gdy miał lat 18, tj. 10 lat temu. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej i szkołę dokształcającą. Czarapata jest członkiem Partii, nawet bardzo aktywnym członkiem Partii — żona czyta mu dzieła Marksa, Lenina, Stalina i prasę partyjną, na tej podstawie pisze referaty, które wygłasza w zebraniach partyjnych.

szkoły i zostawiano bez środków do życia. Dziś każdy z nas otrzymuje stosowną pracę. W lipcu br. otwartą została w Poznaniu dzwiernia, ociemniał robia tam pończochy, swetry itp. Zatrudnia ona 24 ociemniałych, przeważnie inwalidów wojennych. Mniej zdolnych przyucza się fachu szczerbickiego, koszykarskiego i innych łatwiejszych zawodów. Wdzięczni jesteśmy Polsce Ludowej, że dała nam możliwość stania się pożytecznymi obywatelami, cieszymy się, że nie jesteśmy nikomu ciężarem, że możemy brać czynny udział w budowaniu Polski Socjalistycznej.

Mieszkanie dla przodownika pracy musi się znaleźć

Przed wojną i dziś. Przed wojną przodownik pracy Edmund Czarapata utracił wzrok, gdy miał lat 18, tj. 10 lat temu. Ukończył 7 klas szkoły powszechnej i szkołę dokształcającą. Czarapata jest członkiem Partii, nawet bardzo aktywnym członkiem Partii — żona czyta mu dzieła Marksa, Lenina, Stalina i prasę partyjną, na tej podstawie pisze referaty, które wygłasza w zebraniach partyjnych.

Niestety Czarapata mieszka w warunkach wysoce dla zdrowia szkodliwych — zajmuje po koiłk mieszpa 4 metry długi, 2,3 m szeroki. Tak nie powinno być w Polsce Ludowej mieszkanie dla przodownika pracy — mieszkanie w Poznaniu musi się znaleźć.

Przy pożegnaniu wręcza mi tow. Czarapata kartkę — parę słów dla redakcji. Oto one: „Niech żyje Polska Ludowa, zapewniająca byt inwalidom!”

JERZY KOWALSKI



Ociemniał, po specjalnym przeszkoleniu, doskonale sobie radzą w precyzyjnych nawet pracach. Na zdjęciu ociemniały tow. Czarapata przy montowaniu piast rowerowych

3.500 chłopów wyjedzie do uzdrowisk w bieżącym roku

W początkach czerwca br. Związek Samopomocy Chłopskiej wznowił wysyłanie chorej ludności wiejskiej na leczenie uzdrowiskowe. Chłopi korzystają przy tym z dogodnych warunków, najbiedniejsi z nich wyjeżdżają bezpłatnie.

W ciągu czerwca i lipca br. ze wszystkich województw wyjechało na kurację ogółem ok. 1.000 osób, w tym znaczna większość bezpłatnie. Najwięcej miejsc w uzdrowiskach ZSCh zarezerwowano na miesiące zimowe, w których chłopi dysponują większą ilością czasu.

Przemysł spożywczy przekroczył lipcowy plan produkcji

Wykonanie planu produkcji przez przemysł spożywczy w lipcu br. cechują duże nadwyżki. W lipcu przemysł fermentacyjny wyprodukował m. in. 240 tys. hl piwa, przekraczając tym samym plan o 30 proc. Wina wyprodukowano 3.260 hl (127 proc.).

Przemysł cukierniczy w zakresie produkcji czekolady i przerobu kakao przekroczył plan o 50 proc., wytwarzając 191 ton gotowych wyrobów. Produkcja cukierków wyniosła 1.556 ton, co stanowi 112 proc. planu. Przemysł kawowy w produkcji surogatów kawy przekroczył plan o 12 proc.

Sport

Już 6 drużyn kolarskich gotowych do startu w „Tour de Pologne“

W Warszawie przebywają obecnie drużyny kolarskie Rumunii, Anglii, Szwajcarii, Włoch, Finlandii oraz Polonii francuskiej, które przybyły na wysięg dookoła Polski. Finowie przylecieli w piątek samolotem.

W Warszawie przebywają obecnie drużyny kolarskie Rumunii, Anglii, Szwajcarii, Włoch, Finlandii oraz Polonii francuskiej, które przybyły na wysięg dookoła Polski. Finowie przylecieli w piątek samolotem.

Śląsk — Kraków 3:2

W międzyokręgowym meczu piłkarskim o puchar Kaluży, Śląsk zwyciężył Kraków 3:2 (1:1). W drużynie śląskiej najlepszą formacją była pomoc, a Suszczyk był najlepszym graczem na boisku.

W Warszawie przebywają obecnie drużyny kolarskie Rumunii, Anglii, Szwajcarii, Włoch, Finlandii oraz Polonii francuskiej, które przybyły na wysięg dookoła Polski. Finowie przylecieli w piątek samolotem.

W kilku zdaniach

W czasie zawodów pływackich w Baku człowiek zawodnik radziecki Uszakow ustanowił nowy rekord ZSRR na dystansie 800 m. stylem dowolnym, uzyskując wynik 10:18,7.

W Warszawie przebywają obecnie drużyny kolarskie Rumunii, Anglii, Szwajcarii, Włoch, Finlandii oraz Polonii francuskiej, które przybyły na wysięg dookoła Polski. Finowie przylecieli w piątek samolotem.

Z KRAJU W KILKU WIERSZACH

ROBOTNICZY NA KIEROWNICZYCH STANOWISKACH. Kierownictwo Centrali Sprzętu Państwowego Przedsiębiorstwa Buchołanego w Wrocławiu zostało ostatnio na specjalnym kursie szeregowi robotników, wyróżniających się kwalifikacjami zawodowymi i umiejętnością organizacyjną, do celu przesiedlenia ich na stanowiska kierownicze w obsłudze technicznej.

TRANSPORTY TOMASZY I FOSFATÓW W SZCZECINIE. W dniu 16 bm. do portu szczecińskiego statek „Kolno” przywiózł transport tomaszyn z Belgii, a S/S „Wisła” — transport fosfatów z portu Bonn w Afryce.

ŁACNOŚĆ FABRYK ZE WŚIA. Działalność dolnośląskiej Komisji łączności fabryk za wsią, obejmuje m. in. pomoc dla gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

FABRYKA „ARCHIMEDES” ZAKOŃCZYŁA II ETAP WSPÓLZAWODNICZWA. W dolnośląskiej fabryce sreb „Archimedes” zakończono ostatni etap współzawodnictwa pracy. W czasie uroczystości 23 czelowych przodowników pracy otrzymało premie pieniężne oraz kupony materiału ubranowego.

REMONT BUDYNKÓW SZKOLNYCH W BYDGOSZCZY. Wykorzystując okres letni, Zarząd Miejski w Bydgoszczy przeprowadził remont budynków szkolnych i przedszkoli. Kosztów 10,5 mln. zł wyremontowano 4 szkoły w dzielnicach robotniczych, miasta. Kosztów 5 mln. zł rozbudowę się szkoły na przedmieściu robotniczym przy ul. Fordońskiej. Odnowiona została także jedna nowa pracownia naukowa. Grundowny remont przeprowadzono również w 2 przedszkolach.

SKOŁA DLA BRYGADZISTÓW TRAKTOROWYCH. W wyremontowanych blokach w Radymnie pow. Jarosław, utworzona została szkoła dla żółtych Państwowych Osrodków Maszynowych. Zorganizowano już 4-tygodniowy kurs dla 23 kandydatów na brzdazistów traktorowych oraz 10-tygodniowy kurs dla 25 kandydatów na brzdazistów traktorowych. W tym czasie eksploatację osrodków maszynowych.

7 MLN. ZŁ. PREMII DLA ROLNIKÓW KRAKOWSKICH. Do końca lipca rolnicy woj. krakowskiego dostarczyli 17,422 sztuk zwierzęcej i trzody chlewniczej. Rolnicy, którzy dotrzymano zobowiązań w kontraktach terminowo dostarczyli chlewniczej, w pełni korzystają z obowiązkowych premii. Wyplata premiów odbywa się etapowo. Do końca lipca br. wypłacono tytułem premii za terminową dostawę trzody chlewniczej do gminnych spółdzielni woj. krakowskiego ponad 7 mln. zł.

ELEKTRYFIKACJA PGR W WOJ. OLSZTYŃSKIM. Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego przystąpiła do elektryfikacji 19 Państwowych Gospodarstw Rolnych w woj. olsztyńskim. Zakończenie tych prac nastąpi jesienią w bieżącym roku.

REMONT BUDYNKÓW SZKOLNYCH W BYDGOSZCZY. Wykorzystując okres letni, Zarząd Miejski w Bydgoszczy przeprowadził remont budynków szkolnych i przedszkoli. Kosztów 10,5 mln. zł wyremontowano 4 szkoły w dzielnicach robotniczych, miasta. Kosztów 5 mln. zł rozbudowę się szkoły na przedmieściu robotniczym przy ul. Fordońskiej. Odnowiona została także jedna nowa pracownia naukowa. Grundowny remont przeprowadzono również w 2 przedszkolach.

REMONT BUDYNKÓW SZKOLNYCH W BYDGOSZCZY. Wykorzystując okres letni, Zarząd Miejski w Bydgoszczy przeprowadził remont budynków szkolnych i przedszkoli. Kosztów 10,5 mln. zł wyremontowano 4 szkoły w dzielnicach robotniczych, miasta. Kosztów 5 mln. zł rozbudowę się szkoły na przedmieściu robotniczym przy ul. Fordońskiej. Odnowiona została także jedna nowa pracownia naukowa. Grundowny remont przeprowadzono również w 2 przedszkolach.

ROBOTNIK I BOSA NAZELNIEM DIERKTOREM. W Państwowej Fabryce Porcelany w Boguszynie na Dolnym Śląsku powołano stanowisko dyrektora naczelnego fabryki byłemu robotnikowi — Franciszkowi Bida.

15 TYS. DZIECI NA KOLONIACH LETNICH. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci zorganizowało w wak. wrocławskim w br. kolonie letnie dla 15 tys. dzieci robotniczych i chłopskich. Dzieci te spędzą wakacje w 38 punktach kolonijnych.

Zagłębie węglowe walczy o plan

Na drodze do mechanizacji

12 wózków węgla ładuje dwóch robotników cały dzień, a mimo przejmującego chłodu, krople potu świecą w mdyim blasku podziemnego światła. Ładowca mechaniczna dokonuje tej samej pracy w ciągu 5 minut, a personel musi tylko pilnować, żeby maszyna pomyślnie obsługiwała ściany. Tymczasem odbyły się pierwsze próby na powierzchni. Górniczy przestali narzekać, że to nowy kłopot z maszyną. Oczy im się tylko świeciły. Cu do. Tylko może za wielka na nasze sąsiady, nie miałyby u nas odpowiedniej swobody ruchu.

Dzięki współzawodnictwu wykonano roczny plan

Załoga Inowrocławskiej Fabryki Sprzętu Rolniczego zameldowała w dniu 12 bm. o wykonaniu rocznego planu produkcji. Osiągnięcie to załoga zawdzięcza zwiększonej wydajności pracy robotników, związanej z rozwojem współzawodnictwa oraz właściwym wykończeniem kadry robotniczej.

Na czoło przodowników pracy wysunęli się robotnicy: Mieczysław Radziński, Franciszek Konopiński, Marcin Litwicki, Franciszek Napierła i Stanisław Owecki, którzy wykonywali przeciętnie od 160 do 210 proc. normy.

Lekcja pogładowa systemu trójkowego

Dnia 18.8 br. wyjechał do Poznania rekordzista PPRK Nr 1, tow. Franciszek Ptaszyński, który przeprowadził pokaz pracy trójki murarskiej dla pracowników Oddz. 4 PPRK i pracowników zaproszonych przedsiębiorstw na terenie Poznania. Wraz z tow. Ptaszyńskim jada pracownicy — Ptaszyński Henryk i Szlaga Eugeniusz.

Mniej wódki

Państwowy Monopol Spiritusowy wyprodukował 462 tys. litrów spirytusu rektyfikowanego I gat. (dla celów przemysłowych), przekraczając b. poważnie plan.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

Urnę z prochami Polaków przybyły do Warszawy

Biuro Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości, że w dniu 22 czerwca 1949 r. w podziemiach kościoła Karola Boromeusza na cmentarzu Powązkowskim w Warszawie złożone zostały urny z prochami Polaków, spalonych w krematorium w Brandenbursku. Urny te zostały nadane przez Polską Armię Włoską w Berlinie. Po odbioru urn rodzinny mogą się zgłaszać do kancelarii cmentarza Powązek Cyw. w W-wie po uprzednim otrzymaniu zezwolenia od lekarza powiatowego w Warszawie — Śródmieście, ul. Marszałkowska 95.

GAL wybuduje 600 mieszkań dla marynarzy

Wydział Socjalny GAL projektuje budowę 600 mieszkań dla marynarzy w ramach planu 6-letniego. Projekt budowlany mieszkaniowego GAL, będący pod nadzorem ZOR-u, uwzględnia wszelkie potrzeby dla świata pracy urzędniczej, socjalnej, jak: ogródki działkowe, jordanowskie, przedszkola, świetlice itd. Przeciętnie 100 mieszkań rocznie będzie oddawanych do użytku marynarzom.

Ponad 120 tys. nowych członków kół gospodyń wiejskich

W ciągu I półrocza bież. roku zorganizowano w całym kraju 5.724 nowych kół gospodyń wiejskich Związku Samopomoc Chłopska. Liczba członków kół gospodyń zwiększyła się o przeszło 120 tys. kobiet.

Obecnie w całym kraju czynnych jest 12.782 kół gospodyń wiejskich ZSCh, zrzeszających ponad 281 tys. członkiń.

Szybki wzrost ilości kół gospodyń wiejskich ZSCh jest wynikiem m. in. coraz sprawnej działalności gminnych rad kobiecych. Rad takich działa już w kraju ponad 3 tys.

A. Filipczak i J. Kupis nowi przodownicy trasy W — Z

Na trasie W — Z ustanowiono wczoraj jeszcze jeden rekord. Mianowicie pracownicy „Beton-Staluu”: 23-letni ślusarz, Anastazy Filipczak i 24-letni pomocnik ślusarski, Józef Kupis, montując żelazną balustradę zdobniczą na Marienstanie, osiągnęli dzięki zaplanowaniu robót i opracowaniu specjalnego systemu pracy — 1,633 proc. normy dziennej, wykonując tym samym pracę, która normalnie wykonywało 20 ludzi.

Kupis i Filipczak zarobili 21.685 zł.

Nowy zespół artystyczny estradowo-koncertowy

Sieraniem Ministerstwa Kultury i Sztuki powstał w Warszawie nowy estradowo-koncertowy zespół artystyczny.

W skład zespołu wchodzi zespół tancerzy polscy: Olga Glinkówna, St. Selmówna, M. Krzyżkowska, K. Puchówna, W. Borkowska, Z. Kilińska, K. Maciaszczyk, piosenkierka Ewa Bonacka, pianista Jan Berezynski oraz akompaniatory Nelly Mehring i Sergiusz Nadaryzowski.

W pierwszym bogatym programie zespołu urzymy już niedługo tańce w układzie najwspanialszych choreografów bolskich. Numery taneczne przepielane będą dawnymi bolskimi pieśniami, śpiewanymi przez Ewę Bonacką oraz utworami Chopina i Rachmaninowa w wykonaniu pianisty Jana Berezynskiego.

Iłja Erenburg

BURZA

Hum. St. Strumph-Wojtkiewicz

Ceny na czarnym rynku rosły. Robotnicy widzieli, że trzeba zrobić z tym koniec. Jasne jest że w wyborach municypalnych wygrała komunistki. Czy warto było walczyć po bawiarce przeciwko boszom, żeby znaleźć się pod jarzmem swoich własnych Ażjatorów?

Lancier nieco kapryśny, gdy Pinaud mu powiedział, że chciałby z nim porozmawiać wybitny dziennikarz amerykański.

— Po co? Ich dzienniki są jeszcze głupsze niż nasze. Chyba to był literat — to rzecz inna...

— Pracuję w Ameryce ogromną rolę, a my jesteśmy zapracowani w tym, żeby Amerykanie widzieli o naszych kłopotach — tylko oni mogą nam pomóc. Costerowi mówiono, że w świecie przemysłowców nie ma człowieka subtelniejszego niż pan, więc zaraz zapalił się do rozmowy z panem. Niech go pan przyjmie na godzinę...

— Na godzinę? Nie podobnego! Jestem pewien, że nie dzikusem jak wszyscy jego rodacy. Zaproszę go na kolację, niech zobaczy, czym jest francuska kuchnia. Jutro przyjeżdża do Marty jej młodsza siostra Claire z Pottiers. Uczymy to skromne wydziałki. Liczę, mój kochany przyjacielu, na pana na cenę Pinaud...

Lancier zaczął układać menu. Teraz nie jest to łatwe proste, bo wciąż trzeba pytać Marty: „można to dostać?”. Jednakże wielki artysta umie stworzyć obraz z niczego... Lancier otrzymał się na pulpecie z ryby i na faszerowanych kurach.

Przybrał stół kwiatami i skrzyżowanymi flagami amerykańską i francuską. Claire zawałata:

— Jakże to pięknie! Można by zapomnieć, że zarys są tak okropne...

Była to ładninka i wesola panienka już od pięciu

Rosną domy szybkościowe na Muranowie i Mokotowie

Przoduje trójka murarza Kudkiewicza

Rok bieżący jest przełomowy w naszym budownictwie. Zerwaliśmy z przestarzalemi przedwojennymi metodami pracy. Powstają nowe domy, nowe fabryki i nowe osiedla robotnicze, wybudowane w rekordowym, nowym warszawskim tempie.

Hasło „szybciej, lepiej i taniej” warszawscy pracownicy budowlani realizują na wszystkich odcinkach.

Padły rekordy pracy murarzy, tynkarzy, elektryków i instalatorów. Po rekordach indywidualnych, zespołowych

Dnia 1 bm. o godz. 7.30 rano na budowie Muranowa „B” załoga PPB „Bor”, przystąpiła do wykonywania wykopów pod budowę szybkościowego domu. Po kilku godzinach pracy wykop był już gotowy i rozpoczęto betonowanie ław fundamentowych.

Po 20 dniach pracy, a więc już w dniu dzisiejszym pomimo złych warunków atmosferycz-

nych będzie zakończona budowa murów parteru, a 22 bm. będzie gotowe pierwsze piętro. Już 26 bm. stanie trzecie piętro i 27 bm. rozpocznie się zakładanie gzymsów.

Budynek o kubaturze 6.000 m sześć. wykonywany z elementów prefabrykowanych za kończony będzie w stanie surowym już w dniu 30 bm.

Organizacja pracy Ten wspaniały wynik budowlany osiąga załoga przede wszystkim: dobrą organizacją pracy. Trójki murarskie, których jest tutaj trzy, nie marnują czasu, nie czekają na dostawę cegieł, zaprawy itp. Wszystkie materiały podawane są szybko i na czas.

Cały zespół bierze udział we współzawodnictwie. Dotychczas przoduje trójka murarza Kudkiewicza, która układa w ciągu 8 godzin pracy 29,43 m sześć. cegieł, podczas gdy norma od I.I do maja br., w którym to czasie wykańczano jeszcze prace nie wykonane w 1948 roku.

Konieczne jest również wzmocnienie siły w budownictwie. Wczoraj do wyciągu w budowie domów stanęła jeszcze jedna załoga, tym razem SPB, pracująca przy budowie osiedla mokotowskiego.

I na tej budowie już w tym samym dniu zakończono betonowanie ław fundamentowych. Już wczoraj zespoły murarskie przystąpiły do wykonywania fundamentów.

Terminarz robót tego szybkościowego budynku o kubaturze 7.500 m sześć. przewiduje, że w stanie surowym wykończony on będzie w ciągu 30 dni.

Inaczej sądzi jednak załoga. Robotnicy kalendarycy — Chociaż pracujemy tylko jeden dzień przy budowie domu szybkościowego — mówią brygadziście Fraszczyk — to już ustaliliśmy swój własny kalendaryz robót. Twierdzimy, że termin budowy będzie przyspieszony.

Dom szybkościowy na Muranowie „B” budowany jest z elementów prefabrykowanych. Dom na Mokotowie, którego budowę rozpoczęto wczoraj — z cegły.

Wysiłek obu załóg, budujących szybkościowe domy, złożył się na wypracowanie wspólnego, nowego, lepszego i łatwiejszego systemu budowy.

Która załoga wybuduje szybciej, która zwycięży we współzawodnictwie — czy system organizacji pracy będzie lepszy — oto pytania, które stawiają sobie nie tylko pracownicy biurocy udział w tym emocjonującym współzawodnictwie, lecz cała budowlana Warszawa.

WIELAW IWANICKI

Prezydium Stoł. R. N. bada wykonanie planu inwestycyjnego stolicy na br.

Przedsiębiorstwa miejskie muszą zwiększyć tempo pracy

Raporty i zestawienia dotyczące stanu robót prowadzonych przez miasto w planie inwestycyjnym — nie brzmią zbyt optymistycznie. Do 1 bm. wykonano około 25 proc. wszystkich zamierzonych inwestycji. W związku z tym Prezydium Stoł. Rady Narodowej wszczęło energiczną akcję, zmierzającą do przyspieszenia tempa prac i tym samym wykorzystania kredytów, które w tym roku otrzymał samorząd stolicy.

6.564 mln. zł otrzymał ogółem samorząd stolicy na inwestycje w r. 1949. Z sumy tej 2.183 mln. zł ma miasto przeznaczyć za pośrednictwem swych komórek i przedsiębiorstw, około 1.900 milionów zł za pośrednictwem WDO, 538 mil. zł przez ZOR. Za sumę 1.850 mln. zł projektuje się zakupić sprzęt wyposażeniowy, głównie nowy tabor dla MKZ oraz maszyny potrzebne dla warsztatów tego przedsiębiorstwa.

Wodociągi
pracują najsprawniej

Prezydium St. R. N. wraz z Komisją Planowania St. R. N. przeprowadziło szczegółową analizę wykonania planu. Najlepiej z przedsiębiorstw miejskich wywiązuje się z swych zobowiązań Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji, która pomimo znacznie większego niż w ub. roku zakresu robót wykonała już 50 proc. swego programu. Gorzej pracuje Gazownia. Tak samo słabo pracują MKZ, z wyjątkiem dwóch wydziałów: drogowego i sieci, które wykazują dużą prężność.

Prezydium St. R. N. postanowiło m. in. zażądać od MKZ wyjaśnień w sprawie przyczyn opóźniających budowę linii trolejbusowej w Alei Niepodległości (projektowano otwarcie tej linii w dniu 1 września), powolnego tempa odbudowy stacji obsługi i garaży przy ul. Żoliborskiej.

ZOM, który „tradycyjnie” nie wyzyskuje przyznanych mu kredytów, ma być przedmiotem specjalnych obrad. Powinien również przyspie-

ścić tempo pracy Wydział Tematyczny Zielonki, Zazielenienie Pl. Starynkiewicza, ul. Kłono-wej, uporządkowanie parku Sowińskiego zostało wykonane zaledwie w 15 proc.

Kłopoty z WDO i ZOR-em
O ile jednak prace wykonywane bezpośrednio przez przedsiębiorstwa miejskie nie nasywają specjalnych obaw, o tyle inwestycje przeprowadzane pod nadzorem technicznym WDO (wszystkie roboty większe powyżej 5 mil. zł) idą nadzwyczaj opornie. WDO, które ma przerobić dla Warszawy 1,900 mil. zł wydatkowało dotychczas z tej kwoty 131 milionów zł.

Duże kłopoty są również z ZOR-em, ZOR nie rozpoczął dotychczas budowy przedsięwzięcia, które ma być realizowane dla Warszawy 1,900 mil. zł wydatkowało dotychczas z tej kwoty 131 milionów zł.

Wymaga rewizji również stosunek WDO do Zarządu Miejskiego. WDO nie może lekceważyć swych zobowiązań wobec miasta, WDO musi przysłać wykazy prac, które prowadzi dla miasta i usprawnić swój aparat kontrolno-rachunkowy. (Ek).

Junak Edward Duraj wykonał 700 proc. normy

15 brygada „SP” pracująca w woj. szczyńskim przy robotach ziemnych i budowlanych, dla uczczenia odbywającego się w Budapeszcie Międzynarodowego Festiwalu Młodzieży, wykonała na 20 dni przed terminem plan pracy brygady.

Junacy drugiego turnusu z dnia na dzień podnoszą normy wydajności. W ostatnich dniach zameldowali, iż rekord brygady I turnusu został przekroczony. Junak Edward Duraj przewiózł taczka w ciągu dnia 4 tys. cegieł, wykonując 700 proc. normy. Junak Henryk Kocz wykonał w ciągu dnia 500 proc. normy.

Na wyróżnienie zasługują również junacy: Florian Kozak, Zbigniew Bogdański, którzy osiągnęli stałe ponad 500 proc. normy. A ostatnio wywożąc 21 m sześć. gruzu i oczyszczając 1.200 cegieł wykonali 841 proc. normy.

Szkoły Przysposobienia Przemysłowego „oknem na świat” młodzieży wiejskiej

W woj. warszawskim przeprowadzany jest wernubek do szkół przemysłowych. W pracy tej biorą udział liczne ekipy składające się z młodzieży zorganizowanej w szeregach ZMP, ZHP i SP, które wyjeżdżają w teren informując zainteresowaną młodzież oraz ich rodziców o warunkach przyjęcia do tych szkół, programie nauczania i możliwościach pracy dla absolwentów szkół przemysłowych.

Ze Szkół Przysposobienia Przemysłowego wyszły już pierwsze kadry młodych fachowców.

Rozmawiamy z jednym z absolwentów Szkół Przysposobienia Przemysłowego

Uwaga
Dąbrowszczacy!

W związku z trzecim Zjazdem Związku Dąbrowszczaków, Zarząd Oddziału Warszawskiego podaje do wiadomości, że dnia 21 bm. o godz. 10 odbędzie się Walne Zebranie Oddziału Warszawskiego w sali Kom. Dzieł. ZPZR przy ul. Mokotowskiej Nr 48. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Co nowego w PDT?

W Domach Towarowych są już w sprzedaży aparaty fotograficzne produkcji radzieckiej. Są to lustzanki typu „Komsomolec”. Aparat taki kosztuje ok. 8.500 zł.

Prócz tego Domy Towarowe otrzymały partie koszykowych foteli na blegunach. Foteli tych są dwa rodzaje. Większe, z ciemniejszej wlny, są w cenie 3.308 zł, mniejsze, jasne można dostać za 2.675 zł.

Watowane kołdry kryte kretone, o których pisaliśmy przed paru dniami, cieszą się tak wielkim powodzeniem, że cały transport został już rozkupiony. W najbliższym jednak czasie nadejdzie nowy transport. (w. o.)

Na odbudowę Zamku

Pracownicy garażu KC PZPR wpłacili na odbudowę Zamku warszawskiego kwotę 10.000 zł i wywołują pracownikom wszystkich wydziałów KC PZPR do podjęcia zbiórki na ten sam cel.

„KOBIETY”

Chcesz być dobrą matką — ucz się od „KOBIECY”

jak żyć, jak pielęgnować, jak wychowywać dzieci. Cena numeru „Kobiety” została obniżona do 25 zł.

RADIO

NIEDZIELA — 21 SIERPNI
Fala — 395,8 m.
Początek audycji 6.50. Wiadomości 8.00. Program dnia 6.55

7.00 Dla wsi. 7.15 8.25 8.55 Muzyka 8.50 S.K.R.K. 9.00 — 10.00 Nabożeństwo. 10.00 Pogadanka. 10.10 Dla dzieci. 10.30 Muzyka ludowa. 10.40 „Dziękuję ci, Baro!” — siłochowisko. 10.45 Reportaż.

W.R.C. — 1393,9 m.
Sygnal czasu 12.00. Wiadomości 16.00, 21.00, 23.00. Program na jutro 23.50.

10.00 Audycja literacka. 10.20 Aud. regionalna. 11.00 Przerwa. 12.04 Poranek symboliczny. 13.00 Radiokronika. 13.10 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 13.15 14.00 Niedziela na wsi. 16.20 Muzyka popularna. 16.45 „Nowe książki”. 17.00 „Czar walca” — operetka Straussa. 17.30 Sonata skrzypcowa Griega. 18.00 „Pan Tadeusz”. 18.20 Bułgarska muzyka ludowa. 18.40 Melodie świata. 19.05 „Kropotkiwa o bliźniakach” — farsa. 19.20 Czechosłowacka przemowa do Polski. 20.00 Muzyka popularna. 20.20 Koncert rozrywkowy. 21.40 Muzyka taneczna. 22.30 Wiadomości sportowe. 23.10 Muzyka taneczna. 24.00 Koniec audycji.

Program własny Warszawy na fal 1332,3 m.
9.00 Program dnia. 9.05 Muzyka ludowa. 9.40 Pogadanka.
Fala 395,8 m.
Sygnal czasu 12.00. Wiadomości 17.45, 22.00, 23.00. Program na jutro 23.50.

10.00 Rodzina Mianowskich — Kowalskiego. 10.15 Muzyka rozrywkowa. 10.55 Reportaż — kin i teatrów. 11.03 „Koncerty fortepianowe Mozarta”. 11.40 Najnowsze nagrania muzyki tanecznej. 12.30 Muzyka rozrywkowa. 12.40 Najciekawsze audycje przyszłego tygodnia. 13.05 Plan radziecki. 13.20 „Zmija” — słowacko. 13.35 Utwory fortepianowe. 14.00 Przerwa. 18.05 Muzyka taneczna. 18.45 Montaż poetycki. 19.00 Pieśni polskie. 19.15 Muzyka rozrywkowa. 20.00 Felieton. 20.10 Muzyka dawna. 20.45 Zagadka literacka. 21.00 Muzyka poważna. 22.20 Muzyka rozrywkowa. 23.10 Nowe nagrania płytowe. 23.55 Koniec audycji.

„TRYBUNA LUDU”

Wydawca: Komitet Centralny Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja: Komitet Naczelny „Prasa”

Redakcja: Warszawa ul. Smolna 12

Telefony: Redaktor Naczelny 8-22-60, Zastępca Redaktora Naczelnego 8-23-28, Sekretarz Redakcji 8-22-60, Dział zagraniczny 8-22-65, Dział miński 8-71-82, Muzyka 8-71-70, Centrala 8-22-28, 8-51-04, 8-22-05, 8-57-82, 8-57-84

PRENUMERATA:
Prenumerata miesięczna w kw. 12 zł 150 osmumiesięczna w kw. 120 zł 180 zł w tym 10 zł na przesyłkę pocztową od 10 egz. na tydzień adres: partyjne 21 75 — zagraniczne 21 800 —

Konto FKO — Nr 1-1374
Przy zgłoszeniu prenumeraty należy podać skąd i czy teln. adres.

Administracja: Warszawa ul. Smolna 13 tel. 8-24-81

Kolportaż: tel. 8-71-80, Biuro Reklam i Ogłoszeń: 8-5023

Druk: Zakłady Graficzne R.S.W. „Prasa”, ul. Smolna 12

B 84415

i nauki i wraz z dziesięcioma kolegami wysłany w ramach wymiany młodzieżowej do Czechosłowacji.

— Do dziś Ryszard przecho-wuje u siebie starannie legitymację czechską, która świadczy o jego pracy w drużynie młodzieży polskiej przy budowie linii kolejowej w Vizovicach od dnia 9. X. 1948 r. do 25. X. 1948 r.

Do szkół przemysłowej

— Kiedy odsłużyłem SP zacząłem szukać roboty w Markowie. Słuchał komendant SP powiedział mi o Szkole Przysposobienia Przemysłowej i od razu dał mi skierowanie.

— Jak to było z lekciajami? — Dużo roboty — mówi Ryszard — siedziałem nieraz do 12 w nocy. Ciężko szły mi rachunki i historia.

— Godzin wykładowych było 12 dziennie. W lipcu mieliśmy końcowe egzaminy i tych co zdali rozesłano po fabrykach.

— W Zdzieszowicach jest nas 49. Mieszkamy w blokach fabrycznych, mamy swoją stołówkę, w której otrzymujemy 4 razy dziennie posiłek. Poza tym dostajemy 3.900 zł miesięcznie, całe wyekwirowane, ubranie robotcze, dwie pary kamizaszów — i ubranie, które widzicie na mnie.

— A co najważniejsze — dodaje — że z domu nie trzeba brać, bo w szkole się dostanie wszystko.

— Każdy z nas może się uczyć dalej. K. K.

Zbiory na Suwalszczyźnie lepsze niż w latach ubiegłych

W roku bieżącym podczas akcji żniwnej na Suwalszczyźnie nie panowały wyjątkowo niesprzyjające warunki atmosferyczne. W związku z tym żniwa rozpoczęły się prawie z dwutygodniowym opóźnieniem. Mimo to prace nad zbiorami miały pomyślny przebieg i ożmiany zostały sprzątnięte z pól bez strat. Cokolwiek gorzej przedstawiała się sprawa z pszenicą jarą i jęczmieniem, ale i te uprawy zeszyły z pól przy minimalnych stratach.

W chwili obecnej pola Suwalszczyzny świecą już pustkami i tylko gdzieś tam stoją jeszcze osamotnione kopy owsa lub jęczmienia. Na szeroka skalę rozpoczęły się już podorywki i przygotowania ziemi do siewów jesiennych.

Oceniając tegoroczne zbiory na Suwalszczyźnie należy stwierdzić, że są one wyżej przeciętnych, gdyż próbnymi omloty przeprowadzone w jednej z gromad gminy Kuków o glebie piaszczysto — żwirowatej, a więc nie najlepszej, dały od 10 do 11 q żyta z ha. Du-

żo lepsze zbiory dały zboża jare, z których najlepsze wykazuje owoce. Bardzo dobre zbiory dały w tym roku grochowy. Również bardzo dobre wypadają zbiory lnu, którego Suwalszczyzna sjeje bardzo dużo i jedna tylko Roszarnia Lnu w Suwałkach zakontraktowała w powiecie około 1.500 ha.

W związku z rozpoczętą już dostawą lnu do rozszar zaopatrzyła się ona w bogaty asortyment towarów włókienniczych na sumę przeszło 25 mln. zł. Materiały włókiennicze będą przez rozszarnie dawane planatorom lnu w stosunku do dostarczonej ilości siłomy lnianej po cenie prawie o 30 proc. niższej od obowiązujących cen detalicznych. Jest to tak poważna premia dla kontraktatorów, że na rok 1950 zapowiada się poważne zwiększenie arealu zakontraktowanego lnu przez rozszar. Jeśli tylko rozszarnia zdoła objąć większy obszar upraw lnu niż dotychczas, jest więcej niż prawdopodobne że zwiększy to na przynajmniej trzykrotnie.

Rozbudowa sanatorium w Prabutach

W sanatorium przeciwgruźliczym w Prabutach (pow. ławieckiego) zaprowadzono radiowęzeł i studio radiowe, urządzono własną placówkę pocztową i „Kiosk pod strzechą”.

Nowy gmach szkolny ofiarują robotnicy CSR-Warszawie

Przew. Stoł. Rady Narodowej tow. Zaruk-Michalski i prezydent miasta tow. Tolwiński gościli 23-osobową delegację młodzieży czechosłowackiej z Pragi Czeskiej, należącej do organizacji młodzieżowej „Pionier”. Młodzież, która przybyła do Warszawy na zaproszenie prezydenta miasta pracowała przez 10 dni przy odgruzowaniu stolicy, wyrabiając 139 proc. normy.

W skład delegacji wchodzi młodzieży przodownicy pracy.

Spotkanie odbyło się w miłej atmosferze. Po krótkich serdecznych przemówieniach młodzież wręczyła prez. Tolwińskiemu propozycję honorową „Pioniera” i udekorowała go czerwonym krawatem organizacji.

Kierownik wycieczki Zikan oświadczył tow. prez. Tolwińskiemu, iż wśród robotników Pragi rozpoczęła się zbiórka

funduszu na zakup dla budującej się w Warszawie szkoły — deru miasta Prag — pełnego wyposażenia wnętrza gmachu. Zebrano już 7 mln. koron.

Miłych gości obdarowano albumami pamiątkowymi Warszawy.

Korzystając z chwili przerwy, pytamy Ote Rychterową o wrażenia z pobytu w Warszawie.

— Już w Pradze — mówi pionierka — oglądaliśmy wasz piękny film „Ulica Graniczna”, lecz prawdę o okupacji hitlerowskiej w Polsce poznaliśmy widząc ruiny getta i Starego Miasta.

13-letni Frantisek Tochaček, sekretarz ekipy, dodaje:

— Wielu z nas miało lw oczach oglądając dokonane zniszczenia.

Dziś młodzież wyjeżdża na kilka dni nad morze skąd już powróci do Pragi. (Ek)

Śladem naszych artykułów

Bołazki Świerczewa

Na marginesie artykułu pt. „Nie będzie błotnistej drogi ze Świerczewa do Poznania”...

ku zakładano podłogi w ramach akcji remontowej lecz nie we wszystkich mieszkaniach.

Rozumiemy, że robienie wielkich inwestycji w osiedlu, które ma być wkrótce zlikwidowane...

Obserwatorium Geofizyczne otrzyma subwencję

W nr. 207 naszego pisma za miesiąc notatkę o wstrzymaniu subwencji Ministerstwa Oświaty dla Obserwatorium Geofizycznego w Świdrze...

kazanie drugiej raty niegło zwolce, gdyż operując się na uchwały Rady Ministrów Min. Oświaty...

Mimo nie złożenia wymaganych planów Ministerstwo Oświaty zwróciło się do Min. Skarbu z prośbą o wypłacenie Obserwatorium drugiej raty...

Normy „amerykańskiej demokracji”

W ubiegłych dniach amerykańskie władze okupacyjne w Japonii wydały oświadczenie stwierdzające, że trudno mówić teraz o pobyci Amerykanów na ziemiach japońskich...

Mc Arthur postanowił jednak konsekwentnie i do końca osuwać, a raczej należałoby rzec tresować, swych podopiecznych.

Japończycy mogą śmiało powiedzieć o swych antołów stróżach, że stosują oni zasady: „bić i patrzeć czy rów no puchnie”.

Peer.

Delegacja młodzieży polskiej na Festiwalu w Budapeszcie



Delegacja młodzieży polskiej na Festiwalu w Budapeszcie, wkracza na Stadion Ujpesti. Fot. Magyar Film Foto

Wystawa historyczna teatru krakowskiego

Roman Szydłowski

Ta część wystawy jest szczególnie interesująca.

W ciemnym pokoju rząd skrzynek, oświetlonych ukrytymi w ściankach reflektorami...

Teatr krakowski jest tak istotną częścią teatru polskiego, iż wystawa ilustrująca jego historię, wloty i upadki...

W ubiegłym roku British Council (organizacja kulturalnej propagandy Anglików), zorganizowała w Krakowie wystawę scenografii angielskiej...

tylko inwencji kolorystycznej i treści, ile tkwi w dekoracjach Pronaszi czy Frycza, Kosiniego, Stopki czy Eliego...

Dzieło literackie posiada tę przewagę nad inscenizacją teatralną, iż wydrukowane w książce może przetrwać wieki.

Mechanizacja budownictwa mieszkaniowego w ZSRR

F. Czujkow

Z roku na rok wzrasta w ZSRR tempo budownictwa mieszkaniowego.

Rozmiary robót planowanych w budownictwie mieszkaniowym w latach 1946 - 1950, wyrażają się sumą 42,3 miliardów rubli...

Ogromna armia budowniczych wyloniła ze swych szeregów dziesiątki tysięcy producentów produkcji, torujących nowe drogi w dziedzinie organizacji i techniki wytwórczości...

Układanie murów rozpoczyna się od strony, gdzie przewiduje się zainstalowanie dźwigu wieżowego.

Układanie cegieł jest jednym z najważniejszych procesów budowlanych.

Roboty ziemne na budowach rozpoczyna się od kopania, przy pomocy kopaczek, rowów dla przewodów podziemnych.

Zmechanizowano również kopanie dołów pod fundamenty.

Układanie murów rozpoczyna się od strony, gdzie przewiduje się zainstalowanie dźwigu wieżowego.

Tego rodzaju metoda budowy gmachów, połączona z szeroką mechanizacją procesów produkcyjnych, zapewnia szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego.

Przy takiej organizacji procesu budowy przeciętna wydajność na jednego murarza wynosi 1800 cegieł zamiast 300 wg dawnej metody pracy indywidualnej.

Przy budowie metodą potokową jednocześnie z układaniem każdego rzędu cegieł odbywa się montaż elementów architektonicznych i części przewidzianych przez projekt.

Jeszcze przed zakończeniem budowy górnego piętra i pokrycia domu dachem, ustawiła się na niższych piętrach ścianki wewnętrzne, wbudowuje się futryny, oblicowuje łazienki, zasypuje się żużlem stropy, buduje wszystkie przegrrody wewnętrzne.

Przy tej metodzie budowy gmachów, połączona z szeroką mechanizacją procesów produkcyjnych, zapewnia szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego.

Polski ludowy zespół pieśni i tańca wyjechał do Moskwy

19 bm. udał się trzema samolotami do Moskwy na gościnne występy polski zespół ludowy...

Pobyt polskiego zespołu ludowego w Zw. Radzieckim przewidziany jest na 3 tygodnie.

próbowały temu zhu zaradzić, konstruując tzw. żelazny repertuar, obejmujący wszystkie inscenizacje danej sceny na przestrzeni długich dziesięcioleci.

W Polsce tylko jeden Teatr Polski hoidalował tej służebnej zasadzie, a i on nie jest już dziś w stanie zrekonstruować świetnych przedstawień sprzed wojny...

Wydaje się, że istnieją dwa sposoby utrwalenia przedstawień teatralnych: filmowanie najcenniejszych i najlepszych spektakli, oraz założenie muzeum teatralnego w Polsce.

Pierwszy sposób, bardzo zresztą ważny i praktykowany w ZSRR, jest kosztowny i może odnosić się tylko do nielicznych, najdoskonalszych przedstawień.

Drugi sposób jest realny, pozwala objąć wszystkie nowe i dobre inscenizacje, umożliwia ich utrwalenie dla potomnych.

Co powinno znaleźć się w Muzeum Teatralnym?

Wystawa historyczna teatru krakowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, co jest dowodem społecznej potrzeby tego rodzaju instytucji.

Wystawa historyczna teatru krakowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, co jest dowodem społecznej potrzeby tego rodzaju instytucji.

Wystawa historyczna teatru krakowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, co jest dowodem społecznej potrzeby tego rodzaju instytucji.

Wystawa historyczna teatru krakowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, co jest dowodem społecznej potrzeby tego rodzaju instytucji.

Wystawa historyczna teatru krakowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, co jest dowodem społecznej potrzeby tego rodzaju instytucji.

Scena z filmu „Harry Smith odkrywa Amerykę”



FILM

Harry Smith odkrywa Amerykę

Scenariusz i reżyseria: Michał Romm (według sztuki K. Szymonowa „Zagadnienie rosyjskie”). Zdjęcia: B. Wolczek. Muzyka: A. Chaczaturian. Produkcja: „Mosfilm”, 1947.

Po raz pierwszy na ekranach naszych ukazuje się zagraniczny film w polskiej wersji, wykonanej w studio filmowym w Łodzi.

Przypominamy: „Harry Smith odkrywa Amerykę” to historia dziennikarza amerykańskiego, który odważył się napisać obiektywną i pozytywną prawdę o Związku Radzieckim.

okrywa drugą Amerykę, Amerykę ludzi pragnących pokoju, Amerykę ludzi postępujących, solidaryzujących się z prawdziwie demokratycznymi narodami świata.

Wykonany w Łodzi pierwszy polski dubbing jest wielkim sukcesem naszej kinematografii. Dźwięk jest czysty i wyraźny, tekst polski dobrze zsynchronizowany z ruchem ust aktorów...

Trójka trefl

Scenariusz: F. A. Dvorzak i V. Tuma. Reżyseria: Vaclav Gajer. Muzyka: Hans Eisler. Operator: Julius Vegricht. Produkcja: Czechosłowacki Sztátní Film, 1948.

Czechosłowacja produkuje rocznie 35 filmów. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że nie wszystkie mogą być arcydziełami.

Zadaniem komedii filmowej jest nie tylko bawić widza. Te rolę zabawienia spełnia „Trójka trefl” znakomicie.

Wystawa historyczna teatru krakowskiego cieszy się wielkim powodzeniem, co jest dowodem społecznej potrzeby tego rodzaju instytucji.

Kulisy ringu

Scenariusz: Marcel Rivet. Reżyseria: Alexandre Eswayan. Muzyka: Marion. Produkcja: Les films „Vog”, 1946. Francja.

Bardzo niemiłe są kulisy francuskiego ringu, odsłonięte w tym filmie. Film pokazuje, jak źle się dzieje w sportowych środowiskach Europy zachodniej.

„Kulisy ringu” ukazują nam przekupstwa, szantaż, nieuczciwość i podłe metody zarabiania pieniędzy.

Film kończy się, oczywiście — systemem amerykańskim —

IRENA MERZ

Kronika wydawnicza

NOWE PRZEKŁADY PISM FILOZOFICZNYCH MARKSA I ENGELSA

Obok licznych wznowień klasyków marksizmu szczególną zasługą redakcji literatury marksistowskiej Sp. Wyd. „Książka i Wiedza” jest udostępnienie naszemu czytelnikowi nowych przekładów dzieł dotychczas nieltumaczonych, lub źle tłumaczonych.

LENIN O EPOCE DYKTATURY PROLETARIATU W dużym 175 000 nakładzie

wydawa „Książka i Wiedza” broszurę zawierającą prace W. J. Lenina „Ekonomia i polityka w epoce dyktatury proletariatu”...

PIERWSZA POKAZANA W WYŻSZYM SZKOLENIA Przeszło 70 lat temu zmarł Edward Deming...